

# BIMI

BRZESKI MAGAZYN INFORMACYJNY

ISSN 1232-5678



Nr 3 (248) Rok XXI

KWIECIEŃ 2014

CENA 3,00 zł  
w tym 5% VAT

## *Wesołego Alleluja*



www.radcabrzesko.pl, tel. 881 320 924/ 14 6515620



## Kancelaria Radcy Prawnego Arkadiusza Zachary

(32-800 Brzesko, ul. Kościuszki 16, pokój nr 7)

informuje o możliwości skorzystania  
z darmowych porad prawnych

każdy pierwszy czwartek miesiąca  
w Budynku Plebanii przy Parafii Miłosierdzia Bożego  
w Brzesku od 16:00 -17:00

oraz

w siedzibie kancelarii przy ul. Kościuszki 16, pokój nr 7 :  
27 stycznia, 24 lutego, 31 marca,  
28 kwietnia, 26 maja, 30 czerwca  
od 15.30-16.30

*Kancelaria posiada doświadczenie w zakresie:  
odszkodowań za wypadki przy pracy oraz komunikacyjne,  
prawa cywilnego (m.in. spadki, zasiedzenia, podział majątku),  
administracyjnego, ubezpieczeń społecznych, podatkowego,  
prawa pracy, gospodarczego oraz windykacji długów.*



**BRZESKO , RYNEK**  
**www.bufix.pl**

tel. 14 663 01 61, 14 686 41 30  
w godz.: pon-pt 8:00 - 17:00, sobota 9:00 - 13:00

### POLECAMY BARDZO KORZYSTNE UBEZPIECZENIA

- KOMUNIKACYJNE
- MAJĄTKOWE
- OSOBOWE
- ŻYCIOWE
- FUNDUSZE EMERYTALNE
- GWARANCJE UBEZPIECZENIOWE

**Przyjdź lub zadzwoń, a przekonasz się, że możesz płacić mniej!**



**Gwarantujemy możliwość wyboru firmy ubezpieczeniowej  
oraz pomoc w wyborze najlepszej oferty.**

## BRZESKO-JASIEŃ NOWE MIESZKANIA



**www.mieszkaniabrzesko.pl**  
**tel: 14/611-93-10, 666-895-393**

# By tradycji stało się zadość

Święto Wielkiej Nocy to największe święto chrześcijan. Po 40-dniowym poście, należy zgodnie z tradycją przygotować wiele różnych potraw. Wieś Poręba Spytkowska ze swoim zespołem „Porębianie” od lat obchodzi Święta Wielkanocne bardzo uroczystie. Zespół śpiewaczy wyjeżdża do Krakowa na korowód wielkanocny w Niedzielę Palmową. Śpiewamy wiele pieśni wielkopostnych na ulicach Krakowa np. pieśń, której zwrotkę przytoczę: „Wjeżdża Król Nasz Jezus Cichy do Jerozolimy. Hołd Mu składa lud pobożny Jego lud rodzimy. Hosanna, hosanna Synowi Bożemu. Hosanna, hosanna Synowi Bożemu. Hosanna, hosanna cześć Zbawcy Naszemu”.

Do tradycji zespołu należy również dbałość o zachowanie najstarszych przepisów na pokarmy wielkanocne. Przygotowujemy barszcz wielkanocny na bazie serwatki i „chlebek Porębiak” na serwatce.

## Przepis na barszcz:

Przygotować wywar z warzyw (marchew, pietruszka, seler, cebula) 1litr. Do

gotującego się wywaru dodać do smaku soli, cukru, majeranku, gałki muszkatołowej, ząbek czosnku, 1 litr serwatki z łyżką mąki i łyżką śmietany do tego łyżkę chrzanu. Podawać z ugotowanym jajkiem.

## Przepis na „chlebek Porębiak”:

Pół kg mąki, szklanka serwatki lekko ogrzanej, 5 dkg drożdży, pół łyżeczki cukru, pół łyżeczki soli. Wyrobić ciasto dokładnie, wyłożyć na wysmarowaną

blachę, piec po wyrośnięciu 1 godz. w temp. 180 ° C.

W zespole „Porębianie” działają grupy rękodzielnicze, przygotowujące różne ciekawe ozdoby z bibuły. W okresie wielkanocnym oprócz kwiatów z bibuły robimy palmy wielkanocne, haftujemy obrusy i serwetki do koszyczków, malujemy na szkle metodą decoupage. Poręba Spytkowska to wieś rozśpiewana i roztańczona „Wieś pachnąca ziołami”. Mamy dużą grupę młodzieży tańczącej

suity: sądecką, krakowską, żywiecką i łowicką. Zespół jest zapraszany na przeglądy i konkursy w kraju i poza granicami. Życie kulturalne wsi skupia się też w miejscowej bibliotece publicznej. Cyklicznie odbywają się głośne czytania dla dzieci, kursy komputerowe dla seniorów oraz Dyskusyjne Kluby Książki dla dorosłych i przedszkolaków.

Zakończyć należy słowami:

*O nasza polska wsi  
Jesteś piękna  
I na co dzień  
I od święta.*

**Janina Szydłowska**



fot. arch. Zespołu

**Wydawca:** Miejski Ośrodek Kultury w Brzesku; [www.mok.brzesko.pl](http://www.mok.brzesko.pl). **Dyżury w redakcji:** pn.-pt. w godz. 8.00 -15.00.

**Redaguje zespół:** Małgorzata Cuber – redaktor naczelna, Ewelina Stępień – sekretarz redakcji

Jerzy Wyczęsany, Beata Kądziołka, Konrad Wójcik, współpracownicy: Katarzyna Pacewicz-Pyrek, Bogumiła Put, Jacek Filip.

**Adres:** 32-800 Brzesko, Plac Targowy 10, pok. 12, tel. (14) 68 49 664, e-mail: [redakcja.bim@gmail.com](mailto:redakcja.bim@gmail.com)

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skrótów i zmiany tytułów.

Archiwalne numery do nabycia w redakcji.

© **Wszelkie prawa zastrzeżone. Za treść ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności.**

**Skład i druk:** Brzeska Oficyna Wydawnicza A.R. Dziedzic, ul. Czarnowiejska 1, tel. (14) 686 14 70.

## Dla rodzin trzy plus

Od 1 maja br. rodziny wielodzietne będą mogły korzystać z tańszych biletów na basen i imprezy kulturalne, obowiązywać je będą także niższe opłaty za pobyt dzieci w przedszkolach – tak zdecydowali radni miejscy podczas marcowej sesji.

Coraz bardziej popularny w całym kraju program wspierania rodzin wielodzietnych został wdrożony także w Brzesku.

*- Naszym celem jest wspieranie i aktywizacja tych rodzin, które z uwagi na nawal obowiązków i skromne budżety domowe mają ograniczony dostęp uprawiania sportu czy też korzystania z dóbr kultury.*

*Poprzez wprowadzenie tego programu chcemy zachęcić jak najwięcej instytucji do udzielania takiej pomocy z podmiotami prywatnymi włącznie – wyjaśnia Stanisław Sułek, sekretarz gminy Brzesko.*

Jako pierwsze na inicjatywę radnych zareagowały Brzeski Ośrodek Sportu i Rekreacji, Miejski Ośrodek Kultury oraz dyrekcje brzeskich przedszkoli. Każda instytucja, która przystąpi do akcji, może liczyć na promocję za pośrednictwem oficjalnej strony internetowej gminy, a także poprzez umieszczenie nazw firm na reklamowych banerach podczas masowych imprez kulturalnych i sportowych.

Z kart zniżek korzystać będą mogły rodziny wychowujące troje lub więcej dzieci do 18 roku życia (studenci do 24 roku). W przypadku dzieci niepełnosprawnych nie obowiązują żadne ograniczenia wiekowe. Zarówno MOK jak i BOSiR oraz przedszkola oferują takim rodzinom 30-procentowe upusty. Oferta będzie na bieżąco aktualizowana, a wysokości obowiązujących zniżek będą publikowane na stronach internetowych Urzędu Miejskiego i firm, które przystąpią do programu.

Karty zniżek będą wydawane każdemu uprawnionemu członkowi rodziny, wyłącznie na wniosek rodzica lub opiekuna prawnego. Wnioski o wydanie kart należy składać w Miejskim Ośrodku Kultury lub w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej. **PRUD**

## Lubimy płacić podatki

**W budżecie gminnym na 2013 rok zaplanowano dochody z tytułu podatków w wysokości 16 257 000 złotych. Plan został minimalnie przekroczony, jednak głównie za sprawą podatku od nieruchomości. Gorzej jest z podatkami rolnym, leśnym i od środków transportowych. W miarę sumienne są osoby prawne, gorzej sytuacja przedstawia się w przypadku osób fizycznych. Jak mieszkańcy gminy Brzesko wywiązują się z podatkowego obowiązku? Zajrzyjmy do sprawozdania sporządzonego przez Skarbnika Gminy Celinę Łanochę.**

Gdyby wystawić mieszkańcom zbiorową ocenę w tym zakresie, to można śmiało stwierdzić, że jest to społeczność (poza nielicznymi wyjątkami) zdyscyplinowana. Wykonanie planu za ubiegły rok wynosi 101 procent, jednak gdyby wszyscy wywiązali się ze swojego obowiązku, wynik byłby jeszcze lepszy. Nie ma co jednak narzekać. Chociaż...?

1 stycznia ubiegłego roku zaległości z tytułu podatku od nieruchomości (od osób prawnych) wynosiły 764 714 zł i dotyczyły 12 podatników. Średnia wynosiła około 64 tysięcy na jednego podatnika, ale jest to szacunek mocno mylący, bowiem aż 378 095 zł (lekko ponad 50 procent) to zaległości wygenerowane tylko przez dwóch podatników. Administracyjna egzekucja była wobec nich nieskuteczna, wobec czego ustanowiono przymusowe hipoteki. Skutecznie udało się za to wyegzekwować 120 630 zł. Warto tutaj nadmienić, że trzech innych podatników winnych jest gminie 265 989 zł.

Jeśli chodzi o podatek rolny od osób prawnych, to w 2013 roku dotyczył on 58 podmiotów gospodarczych oraz 10 osób fizycznych będących współwłaścicielami gruntów z osobami prawnymi. 16 osób zostało zwolnionych z podatku na podstawie przepisów ustawy. Na początku ubiegłego roku zaległości z tytułu tego podatku wynosiły 1 479 zł i dotyczyły 3 podatników, z czego jeden z nich winien był gminie 820 zł. I w jego przypadku ustanowiony został wpis hipoteki przymusowej. Na koniec roku zaległości wynosiły 298 zł i dotyczyły nadal 3 podatników. Tutaj ciekawostka – w styczniu i lutym tego roku uregulowano zaległości w wysokości 3,60 zł. Gmina nie notuje za to żadnych zaległości dotyczących podatku leśnego od osób prawnych.

Podatkowi od środków transportowych (od osób prawnych) podlegało 26 jednostek, które zgłosiły 196 pojazdów do opodatkowania na kwotę 210 tysięcy złotych. Zaległości na początek poprzedniego roku nie były zbyt wysokie i wynosiły blisko 30 tysięcy złotych. Najbardziej niesforny podatnik winien był ponad 17 tysięcy. Czytelnik może się domyślić, że uruchomiona została procedura mająca na celu dokonanie wpisu hipoteki przymusowej. Trzech innych podatników winnych jest łącznie prawie 9 tysięcy. Bieżące zaległości (na koniec 2013 roku) wynoszą około 12 tysięcy złotych.

Rejestr podatników podatku od nieruchomości, rolnego i leśnego na początku 2013 roku obejmował 13 838 osób fizycznych, w tym z terenu miasta 4 879 podatników, a z terenu gminy 8 959 podatników. Na koniec roku liczba ta wzrosła i wynosiła już 14 147 osób. Zaległości

z tytułu tych trzech podatków (tylko od osób z terenu miasta) wynosiły 1 stycznia 2013 roku 297 100 zł, z czego 293 262 zł z tytułu podatku od nieruchomości, 3 794 z tytułu podatku rolnego i 54 zł z tytułu podatku leśnego. 221 740 zł udało się gminie odzyskać. Po dokonaniu pewnych korekt pozostała do uregulowania kwota 54 532 zł (za 2012 rok). Na koniec poprzedniego roku zaległości z tytułu tych trzech podatków wynosiły 112 887 zł. Ogółem liczba dłużników wobec gminy za lata poprzednie i ubiegły rok wynosi 392 osoby. W samym tylko 2013 roku wysłano 819 upomnień i sporządzono 164 tytuły wykonawcze. W przypadku osób z terenu gminy zaległości na początek 2013 roku wynosiły 197 096 zł, z czego w ciągu roku odzyskano 71 237 zł. Na koniec roku zaległości wynosiły 123 804 zł. Liczba dłużników z miasta jest dość spora, bo wynosi 660 osób. Wysłano do nich aż 1607 upomnień i sporządzono 95 tytułów wykonawczych. To pozwoliło na odzyskanie blisko 34 tysięcy złotych.

Obowiązkowi podatkowemu od środków transportowych (od osób fizycznych) podlega 99 mieszkańców. Tak wynika ze złożonych deklaracji, a podatek ten dotyczy 470 pojazdów. Na początku 2013 roku 25 podatników miało wobec gminy zaległości z tego tytułu, teraz jest ich 27, a chodzi o łączną kwotę 42 284 zł.

**PRUD**

„Hipoteka przymusowa powstaje, gdy wierzyciel na podstawie tytułu wykonawczego żąda zabezpieczenia wierzytelności na nieruchomości dłużnika. Hipoteka taka jest ustanawiana bez zgody właściciela nieruchomości.” – finansopedia.forsal.pl

## Sportowe dotacje

Ponad półtora miliona planują wydać stowarzyszenia sportowe na statutową działalność w bieżącym roku. 19 marca w Urzędzie Miejskim dokonano podziału środków przeznaczonych na dofinansowanie klubów. Komisja miała do rozdysponowania 939 tysięcy złotych.

Podziału środków dokonała komisja w składzie: Stanisław Sułek (przewodniczący), Józef Cierniak, Michał Kostecki, Tadeusz Pasierb, Kazimierz Sproski i Halina Mrówka. Gdyby chciała spełnić w stu procentach oczekiwania klubów, musiałaby dysponować kwotą o pół miliona wyższą. Wiadomo jednak, że kluby startujące w corocznych konkursach podają zwyczajowo kwoty wyższe od realnie oczekiwanych. Jeśli porównać tegoroczne dotacje do tych sprzed roku, to są one w większości przypadków zbliżone.

To, w jaki sposób kluby zrealizują postawione sobie zadania, skoro wysokość dotacji stanowi tylko 25 procent wartości tych zadań zależy od umiejętności pozyskiwania sponsorów. Kasy klubowe zasilane są także członkowskimi składkami.

*- Naszym zadaniem jest wspomaganie działań klubów, a nie finansowanie ich w całości – wyjaśnia Stanisław Sułek – Obowiązkiem gminy jest zapewnienie dostępności od uprawiania sportu na poziomie amatorskim, głównie młodzieżowego i to zadanie w pełni realizujemy nie tylko poprzez podział tych środków. Gmina inwestuje także w infrastrukturę sportową. Stowarzyszenia mają możliwość korzystania z innych źródeł finansowania przewidzianych w gminnym budżecie. Niektóre działania realizowane są na przykład z funduszu antyalkoholowego.*

### Wysokość dotacji w latach 2012-2014 (w zł)

Klub	2012	2013	2014
Brzeski Klub Biegacza Victoria	4 000	5 000	
Brzeski Klub Bokserski Magic Boxing	13 000	15 000	16 000
Brzeskie Stowarzyszenie Sportowiec	5 000	6 500	6 000
Brzeskie Towarzystwo Sportowe		14 000	13 000
KS Jakub Brzesko	3 000	3 000	3 000
LKS Błękitni Sportowiec		5 000	
LKS Iskra Szczepanów	10 000	10 000	
LKS Jadowniczanek	25 000	35 000	35 000
LKS Olimpia Bucze	23 000	25 000	23 000
LKS Poręba Spytkowska	11 000	12 000	12 000
LKS Strażak Mokrzyńska	17 000	20 000	22 000
LKS Vocovia Wokowice	3 000	3 000	3 000
MKS Gryf Brzesko	45 000	38 000	38 000
MUKS Aslan Jadowniki	9 000	10 000	10 000
Ognisko TKKF Sokół Brzesko	16 000	22 000	21 000
Okocimski Klub Narciarski	4 000	3 000	3 000
Okocimski Klub Sportowy	190 000	150 000	140 000
Okocimski Klub Tenisowy			10 000
Sekcja Sportów Walki Tomi Brzesko	4 000		
Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Okocimskiej	7 000	7 000	6 000
Stowarzyszenie Nadzieja			3 000
Towarzystwo Gimnastyczne Sokół Brzesko		6 000	6 000
UKS Akademia Piłkarska Brzesko	3 000	4 500	5 000
UKS Junior Okocim	4 000	6 000	6 000
UKS Sokolik Jadowniki			5 000
UKS Trójeczka Brzesko			7 000
UKS Zielonka Brzesko	5 000		
Razem	401 000	400 000	393 000

Pewną rezerwą finansową dysponuje także Wydział Edukacji Kultury i Sportu.

Przykładem może być tutaj Okocimski Klub Narciarski, który wnioskował o 7,5 tysięcy złotych, a otrzymał 3 tysiące, czyli dokładnie tyle samo, co w zeszłym roku. Sekretarz gminy tłumaczy to tak: *- Wbrew pozorom nie jest to kwota niska. OKN zajmuje się narciarstwem, a równolegle WEKiS każdego roku organizuje zawody sportowe w tej dyscyplinie, także w formie rekreacyjnej. W pewnym sensie uzupełnimy się.*

Wnioski o dofinansowanie złożyły 23 stowarzyszenia. Jeden wniosek został odrzucony, bo wpłynął po terminie. Dotyczy to Iskry Szczepanów.

Nie powinni narzekać kibice i działacze Okocimskiego Klubu Sportowego. Wprawdzie w tym roku komisja przyznała temu klubowi o 10 tysięcy mniej, jednak należy pamiętać, że gmina przeznaczająca te pieniądze na zajęcia prowadzone z młodzieżą. Mało kto zaakceptowałby sytuację, gdyby publiczne środki przeznaczone były na wynagrodzenia dla profesjonalnych piłkarzy. Poza tym gmina wspomaga OKS, inwestując na przykład w stadionową infrastrukturę, już poza podziałem środków na działalność sportową.

Piłką nożną jest w naszej gminie dyscypliną wiodąca. Działalność na tej niwie deklarowana jest przez 11 stowarzyszeń. 5 organizacji prowadzi działalność w zakresie szeroko rozumianej rekreacji. Ponadto uprawiane są: tenis ziemny, siatkówka, boks, tenis stołowy, piłka ręczna, koszykówka, kręgle, kolarstwo górskie, biegi i narciarstwo.

Tylko jedno nowe stowarzyszenie zajmuje się sportem osób niepełnosprawnych. Po raz pierwszy wystąpiło ono o dofinansowanie, a jego pełna nazwa brzmi Stowarzyszenie na Rzecz Osób Niepełnosprawnych i Potrzebujących Pomocy „Nadzieja”.

Nowymi stowarzyszeniami są także Okocimski Klub Tenisowy, UKS Sokolik Jadowniki i UKS Trójeczka Brzesko.

**PRUD**

## Chodniki tak, fundusz nie

Dwie spośród dwunastu uchwał podjętych przez miejskich radnych podczas marcowej sesji dotyczyły udzielenia pomocy finansowej powiatowi brzeskiemu na łączną kwotę 294 000 złotych. Przeznaczone środki będą jednak przede wszystkim służyć mieszkańcom gminy Brzesko.

290 tysięcy zasilili konto budowy chodników z kanalizacją deszczową na trzech drogach powiatowych przebiegających przez gminę Brzesko. Chodzi tutaj o fragment drogi powiatowej nr 1436K na trasie Brzesko-Okocim oraz o odcinek drogi nr 1430K Brzesko-Szczepanów-Borzęcín. Oba

chodniki budowane będą w Jadownikach. Trzeci chodnik powstanie w Mokrzykach, wzdłuż drogi powiatowej 1349K Mokrzyńska-Radłów.

4 tysiące złotych przeznaczyli radni na dofinansowanie planowanego przez starostwo zakupu samochodu dostosowanego do przewozu osób niepełnosprawnych. Pojazd używany będzie do transportu podopiecznych Środowiskowego Domu Samopomocy w Brzesku. Przed podjęciem uchwał zostały zawarte umowy gminy z powiatem.

Na tej samej sesji radni postanowili nie wyrazić zgody na wyodrębnienie w budżecie gminy na 2015 roku środków stanowiących fundusz sołecki. Do tematu powrócimy w majowym wydaniu BIM-u.

**WALP**

# Sterkowiec – ballada wagonowa

**Trwa intensywna przebudowa przebiegającej przez gminę Brzesko magistrali kolejowej wschód-zachód, a wraz z nią nadmuchiwane przez niektóre media i samorządowców ościennych gmin obawy o dalszy los przystanku w Sterkowcu. Tymczasem, bez względu na ostateczne decyzje podjęte przez Polskie Koleje Państwowe, podróżni rozpoczynający swoją podróż w Sterkowcu mogą być spokojni. Burmistrz Brzeska, podlegli mu urzędnicy i radni zapewniają, że przystanek w tej miejscowości będzie na pewno funkcjonował. Być może w nieco innym miejscu, ale za to będzie to obiekt o wyższym – niż dotychczasowy – standardzie.**

Wszyscy, włącznie z władzami gminy Brzesko, byli zaniepokojeni nadchodzącymi z PKP sygnałami o planowanym wyburzeniu budynku stacji w Sterkowcu. Trzeba tu zaznaczyć, że wyburzenie i likwidacja małych stacyjek to prowadzona przez PKP akcja o charakterze ogólnokrajowym mająca przynieść przewoźnikowi-monopolistcie milionowe oszczędności, z czym dyrekcja PKP się nie kryje. W przypadku Sterkowca PKP zamiar rozbiórki poczekalni tłumaczyły względami bezpieczeństwa. Stojący w obecnym miejscu budynek miałby kolidować z planowanym układem komunikacyjnym i towarzyszącą mu infrastrukturą. Już wtedy władze Brzeska stanowczo zaprotestowały przeciw takim planom. Zaskakująca była więc propozycja PKP, aby gmina przejęła na własność budynek, pokryła koszty jego remontu, a potem ponosiła koszty jego utrzymania. Był tylko jeden, dość dziwny warunek: PKP musiałyby dokonać zmian w projekcie przebiegu linii kolejowej, a koszty tego przeprojektowania poniosłaby gmina. Gdyby władze Brzeska przystały na tę propozycję, każda RIO w Polsce zakwestionowałaby to, jako samowolę finansową.

## Niekonsekwencja

- Jest w tym pewna niekonsekwencja – zwraca uwagę burmistrz Grzegorz Wawryka. – Z jednej strony PKP planują wyburzenie poczekalni, bo zagraża ona bezpieczeństwu i koliduje z planowanym przebiegiem torowiska, a następnie okazuje się, że jest możliwość naniesienia poprawek do projektu. To czemu PKP nie przewidziały takiego rozwiązania na wstępnym etapie projektowania?

Koszty związane z przyjęciem złożonej przez PKP propozycji byłyby dla gminy nie do udźwignięcia. Jak wyjaśnia Antoni Staszczuk, kierownik Referatu Budownictwa i Inwestycji, za samo przerobienie dokumentacji projektowej gmina musiałaby zapłacić 164 tysiące złotych. Remont budynku kosztowałby kilkaset tysięcy. Później doszłyby jeszcze koszty utrzymania budynku. Ale gmina nie może inwestować w mienie, którego nie jest właścicielem, a nieruchomości na stacji w Sterkowcu są własnością PKP. Trzeba byłoby obiekt przejąć, co PKP sugerowały, ale przecież nie za darmo. W tym wypadku przejąć znaczy kupić lub wydzierżawić. Kupno raczej nie wchodzi w rachubę, jeszcze bardziej niemożliwa jest dzierżawa, bo w takim przypadku gmina nadal nie mogłaby w ten teren inwestować.

- PKP czerpią zyski ze sprzedaży biletów, więc to one powinny wziąć na siebie odpowiedzialność utrzymywania obiektu – stwierdza burmistrz, a wtóruje mu przewodniczący rady miejskiej Tadeusz Pasierb, sołtys Sterkowca Józef Witek i sołtysi okolicznych wiosek.

## Stanowcze nie

Od pewnego czasu kolportowane jest przez niektóre media, nakręcane przez samorządowców innych gmin, jakoby władze Brzeska dały PKP przyzwolenie na wyburzenie stacji. Jest to bardzo dalekie od prawdy.

26 czerwca 2013 roku radni miejscy podjęli uchwałę, w której nie wyrazili zgody „na przejęcie przez gminę Brzesko budynku dworca kolejowego w Sterkowcu, dzierżawę i ponoszenie kosztów związanych z jego utrzymaniem oraz poniesieniem kosztów związanych z przeprojektowaniem linii kolejowych.”. Jednocześnie w tej samej uchwale czytamy: **Rada Miejska w Brzesku wnioskuję do PKP SA o modernizację istniejącego budynku dworca w Sterkowcu, a w razie jego wyburzenia o budowę nowego budynku spełniającego podobną funkcję. Wniosek podyktowany jest troską o rozwój Gminy Brzesko, a jednocześnie protestem przeciwko planom likwidacji dworca kolejowego w Sterkowcu”.**

- Nigdy nie opiniowaliśmy planu wyburzenia dworca w Sterkowcu. Raczej zostaliśmy postawieni przed faktem dokonanym – ucina burmistrz jakiegokolwiek spekulacje. Wszelkie wątpliwości w tej kwestii rozwiewa Bogdan

Dobranowski, naczelnik Wydziału Infrastruktury Technicznej i Komunalnej, mówiąc: - *Gmina opiniuje i jest proszona o opinię tylko w przypadkach gruntów, których jest właścicielem. Nawet, jeśli wydajemy takie opinie, to poprzedzamy je społecznymi konsultacjami, pytając o zdanie zainteresowanych mieszkańców.*

Wraz z podjętą uchwałą brzescy samorządowcy zwrócili się o pomoc do małopolskich parlamentarzystów, aby podjęli działania w celu powstrzymania PKP od planowanej rozbiórki. Ci jednak niewiele wskórali, bo już wkrótce do Urzędu Miejskiego nadeszła oficjalna informacja, że PKP podtrzymały swoją decyzję, która jest ostateczna i nieodwołalna. Mimo to 23 sierpnia 2013 roku burmistrz Brzeska wystosował do PKP pismo, aby te jednak odstąpiły od zamiaru, nadal podtrzymując alternatywną propozycję, by przewoźnik w rejonie stacji postawił nowy budynek, w miejscu, które nie kolidowałyby z projektowanym układem torowym. Wygląda na to, że PKP zostały w swoich postanowieniach nieugięte.

## Nowa poczekalnia

- *Jeśli dojdzie do wyburzenia budynku dworca, a PKP nie zdecydują się postawić nowego obiektu, to planujemy wybudować z własnych środków, na gruncie, którego będziemy właścicielem, poczekalnię, która spełni oczekiwania podróżnych – zapowiada burmistrz.*

Sołtys Józef Witek wskazuje miejsce, w którym stanąłby nowy budynek. Jest oddalony około 30 metrów od obecnie istniejącego obiektu. Będzie to bezobsługowa poczekalnia (w przyszłości bilety sprzedawane będą za pomocą specjalnych automatów, a później być może nawet przez „komórkę”). Powstać ma stylowa, przeszklona budowla o wymiarach 8 x 4 m, ogrzewana w zimie trzema olejowymi piecykami, a bezpieczeństwo podróżnym będzie zapewniać system monitoringu. Przy nowym obiekcie powstanie też, a to ważne, toaleta. Będzie parking, z którego skorzystać będą mogli wszyscy, nie tylko ci, którzy dojeżdżają do pociągu samochodami. A parking da możliwość uruchomienia tutaj odrębnej działalności.

Takie rozwiązanie powinno zadowolić tych, którzy obawiają się o los dworca. Wbrew temu, co sugerują niektórzy pracownicy kolei, na stacji w Sterkowcu nigdy wielkich tłumów

nie było. Gdyby było inaczej, na pewno PKP zachowałyby status quo.

*- Najwięcej podróżnych jest wcześniej rano, kiedy ludzie dojeżdżają do pracy i do szkół. Wtedy jest ich około pięćdziesiąt – wlicza sołtys – Później w ciągu dnia jest ich maksymalnie 5 osób.*

Mimo nieugiętej postawy dyrekcji PKP, pewne rzeczy udało się gminie wynegocjować. Na przykład w samym Sterkowcu, w rejonie stacji funkcjonować będzie rondo. PKP sugerowały przy takim rozwiązaniu zamknięcie istniejącej obecnie drogi gminnej. Władzom Brzeska przy wsparciu sołtysa Sterkowca udało się ten pomysł storpedować. Sołtysowi marzy się jeszcze odtworzenie danego przejścia dla pieszych pod torowiskiem. Będzie to o tyle ważne, że po zakończeniu modernizacji linii kolejowej pociągi będą mknąć ze znaczną szybkością (120 do 160 km/h). Wtedy to rogatki będą opuszczane już w chwili, kiedy pociąg będzie dopiero w Białolinach. Nikt więc nie przejdzie

na drugą stronę przez dłuższy czas. A to spowoduje, że znajdą się niecierpliwi, którzy spróbują zagrać z losem w ruletkę.

Powróćmy jednak do planów brzeskich samorządowców, bo te powinny uspokoić wszystkich zaniepokojonych.

*- Planujemy uczynić wszystko, czego oczekują od nas mieszkańcy. Pragnę przypomnieć, że już wcześniej wspólnie znaleźliśmy rozwiązanie w przypadku remontu dworca PKP w Brzesku, czy przywróceniu do życia poczekalni w Jasieniu, a obu tych inwestycji PKP nie miały w swoich planach. To umiejętność zawierania kompromisu – podsumowuje Grzegorz Wawryka – A ponieważ obserwujemy, że sprawą stacji w Sterkowcu zainteresowani są wójtowie ościennych gmin, to nie pozostaje mi nic innego, jak zaprosić ich do współpracy. Wszak jeden z nich powiedział, że władza to nie tylko rządzenie, ale też służba mieszkańcom. Służąc razem, możemy działać więcej.*

Mimo wszystko na modernizację linii kolejowej należy patrzeć pozytywnie. Wszędzie tam, gdzie przebudowa została zakończona, nastąpiła gruntowna poprawa, rozbudowana została infrastruktura. W przyszłości pociągi będą jeździć szybciej, przez co PKP staną się poważną konkurencją dla innych przewoźników. Wiele zmieni się w obrębie linii kolejowej przebiegającej przez gminę Brzesko. W Jasieniu przebudowane zostaną ulica Kasprowicza i dwie drogi do niej biegnące. W Brzesku będzie nowe skrzyżowanie z ulicą Leśną (drogą powiatową). Ulica Kopernika na Słotwinie wprowadzie jest droga wojewódzka, ale dochodzi do niej ulica Na Górkach. Tutaj też nastąpią zmiany, które wymagały opinii władz Brzeska. Przejazd pod wiaduktem w Brzesku będzie dwupasowy. Zniknie więc sygnalizacja świetlna, a ruch odbywać się będzie płynnie. A co w Sterkowcu? W Sterkowcu będzie nowa, w pełni wyposażona poczekalnia. **EMIL**

## Post Scriptum

Dwa dni po oddaniu do druku tekstu „Sterkowiec – ballada wagonowa” 4 kwietnia na jednej ze stron internetowych przeczytaliśmy, że „Wójtowie Borzęcina, Dębna i Szczurowej porozumiali się z PKP - dowiedziało się radio RDN. W pierwotnej wersji (dworzec w Sterkowcu – przyp. EMIL) miał być zburzony w ramach modernizacji linii kolejowej. Władze spółki uznały, że pozostawienie dworca nie będzie kolidowało z układaniem nowych torów. Władze Brzeska na których terenie położony jest dworzec też starały się o jego przejęcie. Bezskutecznie.” Informacja została podana za radiem RDN. 7 kwietnia do akcji przystąpiła dziennikarka Małgorzata Więcek-Cebula. Na łamach swojej macierzystej *Gazety Krakowskiej* napisała: „To się nazywa skuteczność. Po trwających rok zabiegach wójtom Borzęcina, Dębna i Szczurowej udało się uratować budynek dworca w Sterkowcu”. Autorka dalej donosi o dziesiątkach telefonów, spotkań i pism słanych do PKP przez wójtów trzech ościennych gmin, zakończonych tym historycznym sukcesem.

W informacjach publikowanych przez radio RDN, administratora pewnego portalu internetowego i *Gazetę Krakowską* cytowane są wypowiedzi wójtów Janusza Kwaśniaka (Borzęcin), Mariana Zalewskiego (Szczurowa) i Grzegorza Bracha (Dębno).

Żaden z dziennikarzy nie zadał sobie trudu, aby poprosić o wypowiedź jakiegokolwiek przedstawiciela PKP, chociaż Małgorzata Więcek-Cebula informuje, iż „w najbliższych dniach kolej podpisze z trzema samorządami stosowne umowy”, bo na razie są to jedynie ustne deklaracje.

Postanowiliśmy wyreczyć w tej kwestii wymienione powyżej źródła informacji i połączyliśmy się z Dorotą Szalachą, rzeczniczką prasową PKP, która wyjaśniła nam, że faktycznie 2 kwietnia doszło do spotkania, w którym uczestniczyli przedstawiciele PKP i wójtowie dwóch gmin (Grzegorz Brach z uwagi na inne obowiązki w spotkaniu nie uczestniczył). PKP są skłonne pozostawić dworzec w Sterkowcu na swoim miejscu, ale konieczne będą jednak zmiany w projekcie prowadzonej aktualnie modernizacji linii kolejowej. Wszystko wyjaśni się ostatecznie, jeśli zostanie podpisane stosowne porozumienie, które sygnować muszą trzy zainteresowane strony – właściciel dworca (PKP), wykonawca modernizacji i wójtowie. W porozumieniu ma być mowa o tym, że wójtowie kupią od PKP sterkowiecki obiekt, zapłacą za zmiany w projekcie (około 190 tysięcy złotych), a później będą ponosić koszty utrzymania dworca. Pytanie tylko, czy wójtowie przystaną na taki zapis porozumienia.

Zapytaliśmy Grzegorza Bracha, wójta gminy Dębno, co sądzi na ten temat.

*- Nie znam zapisów tego porozumienia. Jeśli je otrzymam, to będę się zastanawiać, choć i tak decydujące zdanie w tej sprawie będzie mieć rada gminy. Co do podziału kosztów, to myślę, że powinien on dotyczyć czterech gmin, bo jestem przekonany, że do porozumienia dołączy się także gmina Brzesko. Utrzymanie dworca w Sterkowcu jest ważne, bo w przyszłości po zakończeniu modernizacji linii kolejowej pociągi na trasie Kraków-Rzeszów kursować będą co 30 minut, a więc PKP staną się atrakcyjnym przewoźnikiem. Aktualnie opracowywany jest marszałkowski projekt, według którego powstanie zorganizowany transport autobusowy obsługujący pasażerów zainteresowanych kolejowymi połączeniami. Jest to subregionalny projekt, którym zainteresowanych jest już teraz 30 gmin z powiatów dąbrowskiego, brzeskiego i tarnowskiego. Finansowany będzie z funduszy przeznaczonych na lata 2014-2020 – powiedział nam Grzegorz Brach.*

A co na to burmistrz Grzegorz Wawryka? – *Od początku byliśmy za utrzymaniem budynku w Sterkowcu na dotychczasowym miejscu, czyli zdecydowani przeciw wyburzeniu tego obiektu. Stoimy jednak na stanowisku, że to PKP powinny utrzymywać ten dworzec. Jeśli jednak zaistniała szansa na zachowanie status quo, to jesteśmy otwarci na wspólne działanie w tym kierunku. Uważam jednak, że w ewentualnych kosztach powinno też partycypować Starostwo i wymienione 3 gminy, które zajmowały stanowisko w tej sprawie.* **EMIL**

# Podsumowane MPK

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne dysponuje aktualnie czternastoma pojazdami. Najnowszy z nich liczy sobie 12 lat, najstarszy skończył „trzydziestkę”. Tych starszych jest znacznie więcej. Nie jest tajemnicą, że od kilku lat spółka boryka się z finansowymi kłopotami. Ze sprawozdania za ubiegły rok wynika, że firma powoli wychodzi na prostą, a duży na to wpływ mają wprowadzone przez zarząd programy oszczędnościowe.

W 2013 roku w porównaniu do poprzedniego roku spadła sprzedaż zarówno biletów jednorazowych jak i miesięcznych. W przypadku biletów jednorazowych jest to spadek dość znaczny (sprzedano o ponad 25 tysięcy biletów mniej). Jeśli chodzi o bilety miesięczne, to spadek wyniósł blisko 40 sztuk. Zrozumiałe jest, że znacznie obniżyły się wpływy ze sprzedaży biletów. W 2012 roku do kasy MPK wpłynęło z tego tytułu 386 580 zł, w 2013 roku już tylko 349 760 zł. Prezes Krzysztof Gawor uspokaja jednak, że ten spadek został zrekompensowany w znacznej mierze innymi przychodami. Z opracowanego przez prezesa sprawozdania wynika, że w ubiegłym roku po raz pierwszy od wielu lat straty firmy były niższe od przyznanej przez Urząd Miejski dotacji. Przykładowo w 2011 roku straty były aż o 97 tysięcy złotych wyższe od gminnej dotacji. W poprzednim roku zanotowano straty niższe o 9,5 tysiąca złotych.

## Zarobki

Średnia płaca brutto wynosi w MPK 2 338,40 zł. W porównaniu do 2011 roku wzrosła o 33 złote. Do średniej płacy nie wliczono płac członków Rady Nadzorczej i wypłat z bezosobowego funduszu płac. W 2013 roku stawki zaszeregowania zmieniono tylko kierowcom.

W trakcie roku 2013 przestał obowiązywać Zakładowy Układ Zbiorowy, a w jego miejsce wprowadzono nowy system wynagradzania. Dotyczyło to

głównie kierowców, którym obniżono stawkę zaszeregowania o 10 procent, jednocześnie proponując dodatek za oszczędną jazdę w wysokości 15 procent plus 80 procent wartości zaoszczędzonego paliwa. Prezes Gawor twierdzi, że nowy system spowodował wzrost realnych wynagrodzeń w tej grupie pracowników. Jeśli porównać zarobki z trzeciego kwartału 2013 roku z analogicznym okresem roku poprzedniego, to zauważa się wzrost średniego wynagrodzenia o 183 złote (dane ze sprawozdania).

W styczniu tego roku w MPK zmieniły się wysokości najniższych godzinowych stawek wynagradzania. Do tej pory najmniej zarabiał dozorca (6 zł na godzinę), kierowcy z najniższą stawką zarabiali 7,20 zł na godzinę. Po wprowadzeniu zmian najniższa stawka wynosi 8 złotych. Kierowcy wykazujący oszczędności otrzymują 15-procentowe premie, co daje kwotę 9,20 zł na godzinę (do tego dochodzi jeszcze 80 procent wartości zaoszczędzonego paliwa).

## Warto oszczędzać

Aby normy zużycia paliwa zostały przez kierowców zachowane, podjęte zostały odpowiednie działania techniczne i organizacyjne. Krzysztof Gawor zapewnia, że po wprowadzeniu tych zmian przepały praktycznie zniknęły.

*Wdrożone zmiany były wystarczającym elementem, którego wprowadzenie skutkowało ustaniem przepałów na wielotysięczne kwoty, a co więcej – wygenerowaniem znacznych, też wielotysięcznych oszczędności i w konsekwencji wzrostem wynagrodzeń – czytamy w sprawozdaniu. Wystarczy przyjrzeć się danym ze stycznia tego roku. Dziewięciu kierowców wykazało oszczędności na kwotę 547 złotych. Przepały zanotowano tylko w przypadku trzech kierowców.*

*- Skoro zdecydowana większość kierowców może dotrzymać tych norm,*

## Wykaz przepałów i oszczędności od lipca 2013 do stycznia 2014

Miesiąc	Przepał w zł	Oszczędności w zł
Lipiec 2013	0	1184
Sierpień 2013	16	824
Wrzesień 2013	83	1151
Październik 2013	0	1540
Listopad 2013	218	964
Grudzień 2013	52	1042
Styczeń 2014	195	547
Razem	564	7252

*tym którzy nie umieją tak jeździć (lub nie chcą) pozostaje się tego nauczyć lub płacić, co na dłuższy okres jest jednak nie do przyjęcia i konieczne będą kroki dyscyplinujące, bo choć sam fakt przepału który pokryje kierowca nie jest niekorzystny w punkcie finansowego firmy, to ciągłe uzasadnianie, że jakoby to nieprawidłowości w firmie są tego przyczyną, jest nie do przyjęcia wizerunkowo – twierdzi prezes.*

## Sprawozdanie księgowego

W 2013 roku MPK poniosło stratę w wysokości 785 511 zł. Została ona pokryta poprzez pomniejszenie kapitału zapasowego, który na koniec ubiegłego roku wynosił 823 965 zł. Strata z lat ubiegłych wynosząca 275 123 zł ma być pokryta z zysków wypracowanych w latach przyszłych. Firma nie jest obciążona zobowiązaniami długoterminowymi, natomiast zobowiązania krótkoterminowe (wraz z funduszem socjalnym) wynoszą 198 983 zł. Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych został w ubiegłym roku wykorzystany w całości. Na koniec roku jego stan wynosił -821 zł.

Główny księgowy Andrzej Gzyl twierdzi, że na brzeskim rynku przewozowym funkcjonuje znaczna ilość przewoźników prywatnych, którzy stosują konkurencyjne ceny wynikające z prowadzenia działalności na granicy „szarej strefy”. Pomimo oferowania zdecydowanie wyższego komfortu przewozów MPK ma znikomy wpływ na wybór przewoźnika przez pasażerów.

*- Nasza spółka nie może przynosić zysku, bo z naszych usług korzystają przeważnie pasażerowie z ulgami – uważa Andrzej Gzyl – Prowadzona od lat polityka oszczędności spowodowała już znaczne obniżenie kosztów, ale dalsze ich obniżanie jest niemożliwe. Skutecznie czyni to konkurencja. Na naszym rynku mamy bowiem nadwyżkę podaży nad popytem.*

**EMIL**

## Wpływy MPK w latach 2011-2013

	2011	2012	2013
Sprzedaż biletów	378 751,94	368 580,64	349 760,98
Przewozy szkolne	390 524,88	444 843,32	478 175,18
Obsługa wycieczek	26 512,18	25 112,76	27 420,32
Wpływy z reklam	12 862,22	13 820,14	9 789,47
Pozostałe wpływy	6 728,78	5 555,43	3 989,20
Razem	815 380,00	875 902,29	869 135,15

**Ciepłych Świąt Wielkanocnych**  
swoim Odbiorcom i Klientom  
życzy



*Zdrowych, radosnych  
i spokojnych świąt Wielkiej  
Nocy, smacznego jajka,  
mokrego dyngusa oraz  
odpoczynku w rodzinnym gronie  
życzą*

*Zarząd, Rada Nadzorcza  
oraz Pracownicy  
„SPOLEM”*

*Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Brzesku*

*Serdecznie zapraszamy na zakupy do naszych placówek*

*Życzenia radosnych  
Świąt Wielkanocnych,  
wypełnionych nadzieją  
budzącej się do życia wiosny.  
Pogody w sercu i radości płynącej  
ze Zmartwychwstania Pańskiego  
oraz smacznego święconego  
w gronie najbliższych*



**MZGM** Sp. z o.o. w Brzesku

# Na rzecz lokalnej społeczności

Rozmowa z Przewodniczącym Rady Miejskiej Tadeuszem Pasierbem

**Tadeusz Pasierb pełni funkcję przewodniczącego Rady Miejskiej w Brzesku od grudnia 2012 roku. Stanowisko objął po złożeniu rezygnacji przez Krzysztofa Ojczyka, który dotrzymał umowy koalicyjnej i po dwóch latach ustąpił miejsca radnemu ze Wspólnoty Samorządowej. Mandat zaufania otrzymał wówczas Tadeusz Pasierb.**

**Zanim został pan przewodniczącym Rady Miejskiej, pełnił pan przez dwie kadencje funkcję wiceprzewodniczącego RM, był radnym i pracował w najważniejszych komisjach rady. Posiada pan bogate doświadczenie jako samorządowiec. Przez wiele lat wspierał pan i był inicjatorem różnorodnych działań, inwestycji, które odmieniły wizerunek naszego miasta i poprawiły jakość życia mieszkańców. Co z perspektywy czasu cieszy najbardziej?**

Jako radny służę brzeskiej społeczności od blisko 16 lat. Przez ten czas zaszło wiele zmian w całej gminie Brzesko. Uczestniczyłem w planowaniu i realizacji wielu inwestycji, które poprawiły wizerunek, funkcjonalność oraz bezpieczeństwo gminy, a co najważniejsze są powodem do dumy nas wszystkich, zarówno mieszkańców jak i samorządowców. W tym czasie powstały nowe boiska sportowe - Orliki, poddano remontowi kręgielnię, którą wyposażono w nowoczesne w pełni zautomatyzowane tory. Zdecydowanej poprawie uległa infrastruktura drogowa, doczekaliśmy się autostrady, zwiększyła się dostępność komunikacyjna miasta. Powstały nowe drogi, chodniki, największa sieć kanalizacyjna w powiecie, prawie cała gmina została zwodociągowana. Wybudowano Regionalne Centrum Kulturalno Biblioteczne, zmodernizowano Dom Ludowy w Jadownikach, brzeski Rynek po rewitalizacji zyskał nowe oblicze, a podroźni mogą korzystać z nowoczesnego dworca PKP.

**Stoi pan na czele Rady Miejskiej, która jest organem stanowiącym i kontrolnym gminy. Jakie najważniejsze kompetencje należą do rady, jej członków, a jakie do przewodniczącego?**

Do kompetencji rady należą wszystkie sprawy pozostające w zakresie działania gminy, o ile ustawy nie stanowią inaczej. Rada ze swojego grona powołuje komisje

do określonych zadań, uchwała statut gminy, ustala wynagrodzenie burmistrza, przyjmuje sprawozdania z jego działalności, powołuje i odwołuje skarbnika gminy. Do właściwości rady należy uchwalanie budżetu gminy, rozpatrywanie sprawozdań z wykonania budżetu oraz podejmowanie uchwał w sprawie udzielenia lub nieudzielenia absolutorium z tego tytułu. Radni podejmują uchwały m.in. w sprawach podatków i opłat, programów gospodarczych i miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Oprócz uchwał rada może podejmować: postanowienia proceduralne, deklaracje, oświadczenia, apele i opinie.

Sesje, wśród których są zwykłe, nadzwyczajne i uroczyste, zwołuje przewodniczący rady, ustalając porządek obrad, miejsce, datę i godzinę rozpoczęcia.

**Skoro Rada Miejska podejmuje pewne uchwały, to zapewne są wśród nich takie, które budzą sporo emocji i kontrowersji, ale z drugiej strony są konieczne, bo wymuszone przez sejmowe ustawy...**

Zawsze sporo kontrowersji budzą uchwały, które w jakiś sposób obciążają mieszkańców. Staramy się, aby zobowiązania mieszkańców, w tym opłaty czy podatki były jak najniższe. Z drugiej strony mieszkańcy chcą, aby powstawały nowe obiekty, infrastruktura techniczna czy sportowa, żeby gmina prętnie się rozwijała. Trzeba mieć na uwadze, że subwencje ogólne przekazywane jednostkom samorządu terytorialnego z budżetu państwa są niewystarczające. Do oświaty gmina Brzesko dopłaca ponad 16 mln zł rocznie, bo subwencja pokrywa około połowy wydatków na ten cel. To czasami powoduje, że inne przedsięwzięcia czy inwestycje przekładamy na kolejne lata. Dlatego dbając o zrównoważony rozwój gminy, trzeba zawsze znaleźć takie rozwiązania, które są najbardziej rozsądne.

**Są i takie uchwały, które podejmuje się łatwiej, bo są bardziej akceptowane przez społeczeństwo...**

Najbardziej przychylnie i z radością przyjmowane są uchwały, które niosą za sobą realizację oczekiwanych przez mieszkańców inwestycji. Wszystkie te, których uchwalenie przekłada się na budowę



foto: M. Kotfis

dróg, chodników, remont i powstawanie nowych obiektów, poprawę bezpieczeństwa i mające wpływ na poprawę życia lokalnej społeczności. Podejmowanie tych uchwał cieszy nie tylko mieszkańców, ale także władze miasta.

**Otrzymując mandat zaufania od społeczeństwa, radni decydują o losach mieszkańców poprzez udział w stanowieniu miejscowego prawa. W brzeskiej RM zasiada 21 radnych, którzy są z różnych ugrupowań i prezentują często odmienne poglądy. Obserwuje pan ich pracę w komisjach i podczas sesji. Czy brzescy radni są skłonni do kompromisów, otwarci na rzeczową dyskusję i umieją wspólnie wypracować jak najlepsze rozwiązania, mając na uwadze przede wszystkim dobro lokalnej społeczności?**

Odkąd jestem radnym zawsze pracujemy intensywnie i twórczo, szczególnie w komisjach. Dyskusje bywają czasem głośne, burzliwe i długie. I niech tak będzie, bo to czas i miejsce na zadawanie pytań, rozpatrywanie wniosków, rozwiązywanie problemów i powstanie projektu uchwały. Ważne, aby potem sesje były merytoryczne, kompromis wypracowany i najważniejsze stanowiska uzgodnione. Gdyby tak nie było, wówczas sesje musiałyby trwać wiele godzin, a dyskusja mogłaby być jałowa. Rzetelna praca w komisjach sprawia, że sesje mają spokojny i rzeczowy przebieg, chociaż spotykają się tam radni różnych opcji politycznych i reprezentujący różne środowiska.

### **Czy któraś sesja RM utkwiała panu szczególnie w pamięci? Ta najkrótsza, najdłuższa, najbardziej uroczysta...**

Wyjątkowo krótka okazała się grudiowa sesja dotycząca uchwalenia budżetu gminy. Niektórzy radni podkreślali, że była bardzo merytoryczna i takiej nie pamiętają. Był to niewątpliwie efekt rzetelnej pracy i kompromisów wypracowanych przez brzeskich radnych w poszczególnych komisjach. Najdłużej trwała ostatnie - 47 posiedzenie sesji RM w Brzesku. Najwięcej zadowolona sprawiła sesje uroczyste, związane z wręczeniem tytułów i medali zasłużonym obywatelom miasta Brzeska czy przyznawaniem stypendiów najzdolniejszej młodzieży. Dużo radości wszystkim obecnym sprawiła 41 sesja RM, kiedy na sali obrad pojawiły się przedszkolaki, które dziękowały za zorganizowanie dla nich Olimpiady „Skrzaty na start”.

### **Kto oprócz radnych, władz miasta, mediów może brać udział w sesjach RM?**

Posiedzenia sesji Rady Miejskiej w Brzesku są otwarte. Wszystkich mieszkańców zapraszam, a nawet namawiam do korzystania z tego prawa i brania w nich udziału. Natomiast zapytania i głos w wolnych wnioskach należy wcześniej uzgodnić z Prezydium Rady, bo niektóre sprawy nie powinny być przedmiotem obrad sesji, bo można je rozwiązać w poszczególnych wydziałach Urzędu Miasta.

### **Wraz z burmistrzem Brzeska Grzegorzem Wawryką i innymi przedstawicielami władz miasta bierze pan udział w różnych wydarzeniach, imprezach i spotkaniach, które mają miejsce w naszym mieście i nie tylko. Jak pan uważa, czy w przypadku mieszkańców naszej gminy można mówić o społeczeństwie obywatelskim, czyli takim, które poprzez uczestnictwo w różnych stowarzyszeniach, organizacjach chce coś dobrego zrobić nie tylko dla siebie, ale także dla całej wspólnoty i wypełnia przestrzeń pomiędzy życiem prywatnym a sferą polityki, i które cechuje dobrowolna aktywność społeczna, chęć współpracy, idea solidarności, wzajemny szacunek, pluralizm i tolerancja?**

Na terenie całej gminy działa wiele stowarzyszeń, organizacji i klubów, które są dowodem na to, że społeczeństwo się aktywizuje, zagospodarowuje swój wolny czas, realizuje swoje pasje, a poprzez swoje działania stara się pomagać innym potrzebującym, chorym czy samotnym.

Przykładem może być organizowanie różnego rodzaju spotkań, zajęć, kursów, wycieczek, koncertów, wystaw czy imprez integrujących mieszkańców. Pomocną dłoń do potrzebujących wyciąga m.in. Stowarzyszenie Ostoja, Zawsze Aktywni, Rodzina Kolpinga, Amazonki, Związek Emerytów i Rencistów, Klub Szansa. Widoczna jest także aktywność grup działających na rzecz krzewienia kultury, rodzimego folkloru, kultywowania miejscowych tradycji czy ochrony dziedzictwa historycznego i przyrodniczego ziemi brzeskiej. W te wszystkie inicjatywy, które są podejmowane przez społeczność lokalną, wpisuje się także działalność klubów i organizacji sportowych, które proponują wszystkim chętnym uprawianie sportu i rekreacji poprzez udział w różnych zajęciach, zawodach sportowych i coraz popularniejszych w Brzesku imprezach biegowych. Przykładem spontanicznego i wspólnego działania mieszkańców gminy były koncerty charytatywne dla Igi Hudyki.

Inicjatywy podejmowane przez wszystkie organizacje działające na terenie naszej gminy są godne pochwały i naśladowania. Zarówno burmistrz, jak i Rada Miejska współpracują z nimi, wspomagają finansowo i tworzą odpowiednie warunki do działania.

### **Jakie plany, pomysły na dalszy rozwój społeczno-gospodarczy gminy ma Rada Miejska w Brzesku?**

Bardzo dobra dostępność komunikacyjna miasta, sąsiedztwo autostrady i powstałe zjazdy sprawiły, że gmina Brzesko stała się bardzo atrakcyjnym miejscem do prowadzenia działalności gospodarczej.

Szansą na szybszy rozwój gospodarczy gminy i powstanie nowych miejsc pracy są strefy ekonomiczne np. w Buczu. Przygotowywane są plany zagospodarowania przestrzennego, ale już widać zainteresowanie tymi terenami ze strony inwestorów, którzy składają pierwsze oferty i zapytania. Pojawienie się nowych inwestorów zapewni większe wpływy do budżetu miasta i realizację kolejnych przedsięwzięć napędzających rozwój społeczno-gospodarczy gminy.

### **Jak układa się pana dotychczasowa współpraca z radnymi, Urzędem Miejskim i burmistrzem Brzeska?**

Jestem bardzo zadowolony ze współpracy z radnymi. Doceniam ich pracę w komisjach, co niewątpliwie przekłada się na merytoryczny przebieg sesji. Mogę powiedzieć, że starają się jak najlepiej wypełniać swoją misję i podejmują przemyślane decyzje w imię dobra naszej lokalnej wspólnoty.

Także współpraca z burmistrzem Brzeska Grzegorzem Wawryką układa się bardzo dobrze. Należy podkreślić, że burmistrz jest człowiekiem bardzo otwartym na wszelkie propozycje i pomysły. Szczególnie wspiera te, które służą przede wszystkim mieszkańcom i zrównoważonemu rozwojowi gminy.

### **Ma pan rodzinę: żonę i czworo dzieci. Czy wśród licznych obowiązków związanych z pełnioną funkcją przewodniczącego Rady Miejskiej w Brzesku udaje się panu znaleźć dla nich czas?**

Staram się godzić obowiązki rodzinne z tymi, które wynikają z pełnionej funkcji społecznej. Zwykle udaje mi się znaleźć czas dla dzieci i żony. Myślę, że to kwestia ułożenia sobie pracy i wytyczenia zadań, które są do wykonania. Nie ukrywam, że zawsze mogę liczyć na wyrozumiałość i wsparcie ze strony żony i dorosłych już dzieci.

### **Na ostatniej sesji radni przyjęli uchwałę, która ma wesprzeć rodziny wielodzietne i umożliwić im korzystanie ze zniżek na basen, imprezy kulturalne i przedszkola.**

Sam pochodzę z rodziny wielodzietnej, mam czworo dzieci i doskonale rozumiem problemy takich rodzin. Inicjatorem karty Rodzina Trzy Plus był burmistrz Brzeska, a najbardziej cieszy to, że wszyscy radni jednogłośnie opowiedzieli się za jej powstaniem. Mam nadzieję, że oprócz Brzeskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, Miejskiego Ośrodka Kultury i przedszkoli prowadzonych przez gminę, do programu przystąpią inne podmioty, a wówczas oferta korzystania ze zniżek będzie większa.

### **Jakie pasje i zainteresowania ma Tadeusz Pasierb? Czy udaje się je realizować w natłoku codziennych obowiązków?**

Interesuję się sportem, w młodości i później jako oldboj grałem w piłkę nożną. Moje hobby to filatelistyka i akwarystyka. W mieszkaniu znalazło się miejsce dla dwustulitrowego akwarium, w którym hoduję rybki. Mam też 6 kanarków, a wkrótce będą następne. W wolnych chwilach lubię poczytać dobre książki i ciekawe artykuły prasowe.

Korzystając z okazji, chciałbym życzyć wszystkim Mieszkańcom gminy Brzesko zdrowych, radosnych i pogodnych Świąt Wielkanocnych. Niech wiara w Zmartwychwstanie Pańskie pozwoli przetrwać trudne, ciężkie chwile i da nadzieję na lepsze jutro.

**Dziękuję za rozmowę**

**Beata Kądziołka**

## Jak skorzystać z dofinansowania przy budowie podłączy kanalizacyjnych?

**W ramach zadania „Budowa kanalizacji sanitarnej w m. Brzesko-Jasień wzdłuż ul. Kościuszki i w m. Jasień ul. Klonowa i Klonowa Boczna” wybudowano: 6 km sieci kanalizacji sanitarnej oraz 1 przepompownię ścieków (ul. Jodłowska).**

Mieszkańcy z terenu objętego Projektem mogą wykonywać przyłącza kanalizacyjne.

Aby skorzystać z dofinansowania do budowy podłączy do kanalizacji sanitarnej należy postąpić zgodnie z poniższą procedurą:

1. Złożyć wniosek o wydanie warunków technicznych podłączenia ([druk dostępny na stronie internetowej: www.rpwikbrzesko.com.pl/docs/wniosek\\_wartech.pdf](http://www.rpwikbrzesko.com.pl/docs/wniosek_wartech.pdf)),  
2. Zlecić opracowania projektu technicznego przyłącza kanalizacyjnego (wykonawca musi posiadać odpowiednie uprawnienia budowlane),

3. Uzgodnić projekt w RPWiK w Brzesku Sp. z o.o. wraz ze złożeniem oświadczenia o posiadaniu prawa do dysponowania terenem na cele budowlane ([druk dostępny na stronie internetowej: http://www.rpwikbrzesko.com.pl/images/stories/druk3.pdf](http://www.rpwikbrzesko.com.pl/images/stories/druk3.pdf)),

4. Powiadomić RPWiK w Brzesku Sp. z o.o. o zamiarze budowy przyłącza na 7 dni przed jego rozpoczęciem (wykonawca musi posiadać odpowiednie uprawnienia do jego budowy),

5. Zgłosić odbiór robót zanikających (w trakcie budowy – wykopy otwarte),

6. Zinventaryzować wykonane przyłącza przez geodetę (na wykopach otwartych),

7. Zgłosić gotowości do odbioru ostatecznego wykonanego przyłącza (po zakończeniu robót budowlano – montażowych) do Działu Technicznego RPWiK w Brzesku Sp. z o.o. Do odbioru należy przedłożyć następujące dokumenty:

- ✓ projekt przyłącza,
- ✓ inwentaryzację geodezyjną powykonawczą przyłącza (przyjętą do zasobu geodezyjnego Starostwa Powiatowego w Brzesku),
- ✓ wniosek o zawarcie umowy ([druk dostępny na stronie internetowej: http://www.rpwikbrzesko.com.pl/docs/wniosek\\_umowa.pdf](http://www.rpwikbrzesko.com.pl/docs/wniosek_umowa.pdf)),

8. Spisać umowę na odprowadzanie ścieków ([druk dostępny na stronie internetowej: http://www.rpwikbrzesko.com.pl/docs/umowa\\_wzor.pdf](http://www.rpwikbrzesko.com.pl/docs/umowa_wzor.pdf)).

**Istnieje możliwość zlecenia wszystkich etapów wykonania przyłącza kanalizacji sanitarnej w RPWiK w Brzesku Spółka z o.o., tj.:**

**a) wykonania dokumentacji projektowej,**

**b) wybudowania przyłącza kanalizacji sanitarnej,**

**c) zainwentaryzowania przez geodetę wybudowanego przyłącza.**

**WOFŚiGW z Krakowa podpisał umowę z Bankiem Ochrony Środowiska Oddział w Krakowie (kontakt najbliższy- BOS oddział Tarnów, ul. Józefa Piłsudskiego 5 tel. 14/621-55-59) w sprawie udzielenia dotacji ze środków WFOŚiGW w Krakowie przeznaczonej na częściową spłatę kapitału w przypadku realizacji budowy przyłącza kanalizacji sanitarnej. Dotacja ta wynosi 80,00 zł za 1 mb wykonanego przyłącza. Dotacja na częściową spłatę kapitału nie może przekroczyć 50% kosztów kwalifikowalnych zadania i nie więcej jak 4 000,00 zł, na jedno zadanie oraz nie więcej niż 50% kwoty kredytu.**

Finansowaniem objęte są koszty polegające na zakupie materiałów i urządzeń oraz robót budowlano-montażowych. Okres kredytowania: 8 lat, okres realizacji inwestycji: 6 miesięcy, nie później jak do 28.11.2014 roku. Podmiotami uprawnionymi do ubiegania się o kredyt są osoby fizyczne, których inwestycje nie są związane z prowadzoną przez te osoby działalnością gospodarczą, realizujące budowę przyłączy na terenie województwa małopolskiego. **Podmiot ubiegający się o kredyt musi posiadać dokumentację techniczną przyłącza kanalizacyjnego.**

## Biblioteka Pedagogiczna w nowej siedzibie

**1 kwietnia odbyło się uroczyste otwarcie nowej siedziby Biblioteki Pedagogicznej w Tarnowie - Filia w Brzesku.**

Po miesięcznej przerwie związanej z przeprowadzką biblioteki z kamienicy przy brzeskim Rynku do lokum przy ulicy Piastowskiej. Nowe pomieszczenie

jest przestronniejsze, oferuje czytelnię ze stanowiskami komputerowymi, a czytelnicy mogą korzystać z elektronicznego katalogu bibliotecznego.

W uroczystym otwarciu Biblioteki Pedagogicznej wzięli udział starosta brzeski Andrzej Potępa, wicestarosta Ryszard Ożóg, dyrektor Wydziału Edu-

kacji Janina Motak, ksiądz proboszcz Józef Drabik, przewodniczący Rady Powiatu Kazimierz Brzyk, dyrektor Biblioteki Pedagogicznej w Tarnowie Grażyna Szyszka, dyrektor Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Brzesku Maria Marek, kierownik Biblioteki Pedagogicznej w Tarnowie Filia w Brzesku Teresa Świerczek oraz pracownicy biblioteki. **red.**

## Talenty Małopolski

28 kwietnia w hali sportowej przy Zespole Szkół w Czchowie przeprowadzone zostaną eliminacje powiatowe XXVII Małopolskiego Festiwalu Form Muzycznych i Tanecznych „Talenty Małopolski 2014” organizowane przez Stowarzyszenie Sztuki i Edukacji w Krakowie, Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Dobczycach oraz Starostwo Powiatowe w Brzesku (przy współpracy ZS Czchów).

Konkurs rozgrywany jest w trzech kategoriach: soliści, duety oraz zespoły dla obu form – muzycznej i tanecznej. Warto przypomnieć, że współorganizatorem dwóch pierwszych edycji powiatowych eliminacji w Brzesku był Miejski Ośrodek Kultury, dzięki któremu festiwal wszedł na stałe do kalendarza kulturalnych imprez organizowanych w powiecie. Najlepsi występują podczas koncertu laureatów w Piwnicy pod Baranami. Wśród nich byli m.in. Bernadeta Woźniak, Hubert

Zapiór i Krzysztof Musiał – wychowankowie brzeskiego MOK-u.

Zgłoszenia przyjmowane będą do 23 kwietnia br. Wypełnioną kartę (druk do pobrania na stronie [www.powiatbrzeski.pl](http://www.powiatbrzeski.pl)) należy wysłać drogą mailową na adres [kultura@powiatbrzeski.pl](mailto:kultura@powiatbrzeski.pl) lub pocztą na adres: Starostwo Powiatowe w Brzesku, Wydział Rozwoju Powiatu Inwestycji i Promocji, ul. Głowackiego 51, 32-800 Brzesko.

**WALP**

## Organowy koncert na Słotwinie



foto: B. Kądziałka

Po raz trzeci w kościele pw. MB Częstochowskiej w Brzesku-Słotwinie koncertował wywodzący się z Brzeska Witold Zalewski. Wybitnemu organiście towarzyszyła sopranistka Ludmiła Staroń. Oboje wykonali utwory najwybitniejszych kompozytorów światowej muzyki klasycznej.

Ludmiła Staroń i Witold Zalewski ukończyli tę samą uczelnię – Krakowską Akademię Muzyczną. Często uczestniczą we wspólnych koncer-

tach. Śpiewaczka w swoim repertuarze chętnie sięga po polskie i niemieckie pieśni romantyczne. Marcowy koncert zdominowany został przez utwory takich kompozytorów jak Jan Sebastian Bach, Franz Schubert czy Charles Gounod. Popisy muzyczne okraszone zostały recytacjami wierszy między innymi Romana Brandstaettera, Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej i Anny Kamińskiej w wykonaniu Barbary Serwin. Można było też wysłuchać

wiersza „Gdzieś w sercu” autorstwa Karoliny Kluz, wnuczki Krzysztofa Zalewskiego, który przez ponad 50 lat był organistą w kościele na Słotwinie. Jemu też Witold Zalewski, jego syn, dedykował ostatni koncert, podobnie jak dwa poprzednie.

O Witoldzie Zalewskim pisaliśmy na łamach BIM-u wielokrotnie. Przypomnijmy zatem tylko, że ten wybitny polski muzyk od blisko 20 lat pełni obowiązki pierwszego organisty w Królewskiej Katedrze na Wawelu.



Z recitalami zwiedził niemal cały świat, koncertując między innymi w USA, Japonii, Argentynie, Brazylii, Kanadzie, Izraelu, Rosji i Turcji. Na co dzień związany jest z Międzyuczelnianym Instytutem Muzyki Kościelnej w Krakowie jako nauczyciel praktyki liturgicznej i gry na organach. Od 1998 roku jest również członkiem Komisji Muzyki Kościelnej krakowskiej Kurii Metropolitalnej.

Ten rok dla parafii Matki Boskiej Częstochowskiej jest szczególny, bo przypada w nim kilka rocznic wydarzeń związanych z jej dotychczasowym istnieniem. W 1864 roku, a więc 150 lat temu, w lesie Słotwińskim zawieszony został obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, osławiony mocą czynienia cudów. W 1874 roku, a więc 140 lat temu obraz został umieszczony w specjalnie w tym celu wybudowanej kapliczce, która przetrwała do 1943 roku. 60 lat temu, w 1954 roku decyzją Kurii Diecezjalnej w Tarnowie kościół na Słotwinie otrzymał miano Sanktuarium Maryjnego. Stało się to dokładnie w setną rocznicę ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny. 1 stycznia 1959 roku, czyli 55 lat temu, ustanowiona została na Słotwinie samodzielna parafia.

red.



## Rekrutacja do Szkoły Muzycznej

Już od marca trwa rekrutacja kandydatów (w wieku 5-6 lat) chcących uczyć się w brzeskiej Szkole Muzycznej I Stopnia w roku szkolnym 2014/2015. W programie przewidziano naukę gry na instrumentach takich jak: fortepian, skrzypce, wiolonczela, gitara, kontrabas, altówka, flet, obój, klarnet, saksofon, trąbka, puzon, akordeon, perkusja. Nauka odbywa się w dwóch cyklach- sześcioletnim dla uczniów od 5. do 8. roku życia i czteroletnim dla uczniów od 8 do 16 roku życia.

Przydatność kandydatów ustalana jest na podstawie rozmów, podczas których stwierdza się zdolności muzyczne i podstawowe predyspozycje do gry na wybranym instrumencie. Każdy kandydat powinien na egzamin przygotować fragment dowolnie wybranej piosenki. Rodzice kandydatów powinni złożyć kwestionariusz osobowy kandydata (do pobrania w formie PDF lub DOC na stronie internetowej szkoły: [www.sm.brzesko.pl](http://www.sm.brzesko.pl)) oraz zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań

do kształcenia na wybranym przez kandydata instrumencie.

Kwestionariusze osobowe przyjmowane są w sekretariacie szkoły do 31 maja br. Można je również składać w formie elektronicznej na adres [szkola.muzyczna@brzesko.pl](mailto:szkola.muzyczna@brzesko.pl) lub na adres pocztowy: Szkoła Muzyczna I stopnia w Brzesku, ul. Królowej Jadwigi 18, 32-800 Brzesko. Dodatkowe informacje udzielane są w sekretariacie szkoły lub telefonicznie – nr 14 685 33 44. O terminie badania przydatności rodzice kandydatów zostaną telefonicznie lub pocztą internetową.

PRUD

Zespół Brzeskie Smyczki działa na terenie naszego miasta od 2008 roku. Jego założycielem i kierownikiem jest Zbigniew Kawalec – skrzypek koncertmistrz Galicyjskiej Orkiestry Strausowskiej Obligato. W swoim repertuarze Brzeskie Smyczki mają utwory muzyki klasycznej, salonowej, filmowej, operetkowej i operowej. Obecnie Zespół liczy 22 członków grających na różnych instrumentach smyczkowych, dętych

# Brzeskie Smyczki

i fortepianie. Próby i nauka gry na skrzypcach odbywają się w Miejskim Ośrodku Kultury, z którym Brzeskie Smyczki współpracują od 2010 roku. Działalność Zespołu wspiera Towarzystwo Brzeskie Smyczki, którego prezesem jest Krzysztof Obal. Dzięki wsparciu Towarzystwa, grupa

wydała płytę z muzyką filmową pt. „W małym kinie”.

Umiejętności muzyków i ich mistrzowską grę na różnych instrumentach można było niedawno podziwiać w Regionalnym Centrum Kulturalno Bibliotecznym, gdzie Brzeskie Smyczki zaprezentowały walentynkowy koncert muzyki salonowej. Kierownik Zespołu Zbigniew Kawalec zdradza, że grupa przygotowuje następny koncert, na który złożą się fragmenty operetki Franciszka Lehara „Wesoła wdówka” oraz utwór na chór i orkiestrę Giuseppe Verdiego Va pensiero – fragment z opery Nabucco. Chętni będą mogli go wysłuchać w czerwcu br. w Regionalnym Centrum Kulturalno- Bibliotecznym.

Brzeskie Smyczki zapraszają do współpracy wszystkich grających na różnych instrumentach, jak również początkujących adeptów chętnych do nauki gry na skrzypcach. **BK**



19 marca uczniowie Publicznego Gimnazjum nr 2 w Brzesku zaprezentowali spektakl słowno – muzyczny pt. „Bóg – Człowiek”. Dzięki życzliwości burmistrza Grzegorza Wawryki i dyrektora MOK-u Małgorzaty Cuber przedstawienie z udziałem rodziców i mieszkańców Brzeska mogło odbyć się w sali Regionalnego Centrum Kulturalno – Bibliotecznego w Brzesku. Spektakl ukazywał historię zbuntowanego, ale poszukującego młodego człowieka, który pyta o sens życia i cierpienia. W odpowiedzi na te pytania pomagały przeżywane sceny pasyjne i oprawa muzyczna przygotowana przez Andrzeja Gicalę i scholę młodzieżową z Parafii Miłosierdzia Bożego. Widzowie nie tylko przeżyli piękne misterium wielkopostne, ale swoją obecnością docenili wielomiesięczny wysiłek młodzieży i nauczycieli włożony w przygotowanie i realizację przedstawienia. Goście, którzy wypełnili widownię okazali jednocześ-

## „Bóg - Człowiek”

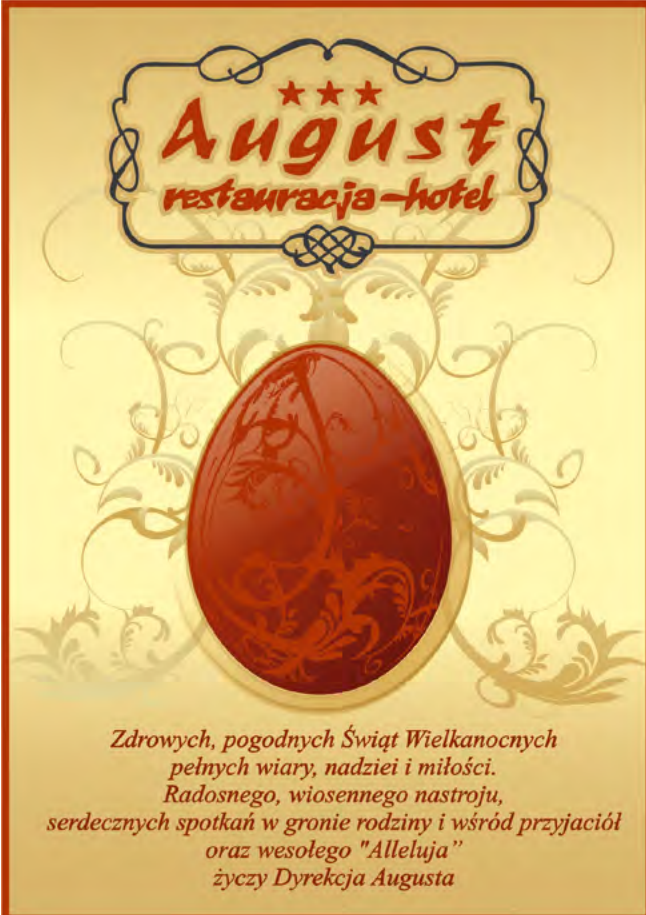


nie ogromną wrażliwość serca. Dochód pozyskany z kwesty prowadzonej przez Caritas Parafii Miłosierdzia Bożego zasili

konto Rady Rodziców przy Gimnazjum nr 2 do dyspozycji charytatywnej. Tym bardziej, że w ostatnich latach w gimnazjum dwoje uczniów walczyło z chorobą nowotworową, a w bieżącym roku dwóch chłopców uległo poważnemu wypadkowi komunikacyjnemu.

Ten sam spektakl został zaprezentowany uczniom Gimnazjum nr 2 w ramach rekolekcji wielkopostnych. Przedstawienie przygotowali ks. Krzysztof Ceglarz, Grażyna Habryła, Dorota Pstrąg, Bernadeta Bułat z PG nr 2 w Brzesku. **red.**





**August**  
restauracja-hotel

*Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych  
pełnych wiary, nadziei i miłości.  
Radosnego, wiosennego nastroju,  
serdecznych spotkań w gronie rodziny i wśród przyjaciół  
oraz wesołego "Alleluja"*  
życzy Dyrekcja Augusta



*Sily i mądrości  
płynącej  
z Tajemnicy  
Zmartwychwstania  
Pańskiego,  
zdrowych i pełnych  
spokoju świąt  
wielkanocnych  
życzą*  
Anna i Kazimierz Kuralowie  
wraz z pracownikami

**Galicyjska**  
RESTAURACJA



**Shell**

Z okazji Świąt Wielkanocnych  
życzymy naszym Klientom  
wielu radosnych chwil,  
serdecznych spotkań rodzinnych  
oraz sukcesów  
w życiu prywatnym i zawodowym.

**STACJA PALIW**  
PARTNERSKA STACJA SHELL

BRZESKO, BIZNESOWA 3  
obok McDonalda

**ZAPRASZAMY**



**MINI MARKET** Pod dębem

*Spokojnych i pogodnych  
Świąt Wielkanocnych  
pełnych miłości  
i rodzinnego ciepła*  
życzy Bogdan Baranek  
i Pracownicy  
MINI MARKETU "POD DĘBEM"

## Co słyszeć w szkołach?

### Dzień Otwarty w „trójce”

12 marca w Szkole Podstawowej nr 3 w Brzesku zorganizowany został Dzień Otwarty. W jego ramach odbyły się między innymi pokazowe lekcje przygotowane przez nauczycieli wczes-



noszkołnej edukacji, a także dodatkowe zajęcia z zakresu integracyjnej terapii sensorycznej, logorytmiki i języka angielskiego. Osobne lekcje prowadzone były również w klasach starszych. Rodzice mogli zapoznać się z ofertą szkoły, w tym również z systemem opieki psychologicznej, pedagogicznej i medycznej. Atrakcją były pokazy tańca towarzyskiego przygotowane przez Bogusławę Frankowicz i Dorotę Thomas, prezentacja sztuki walki aikido, występ Koła Teatralnego i szkolnego chóru. Samą ofertę edukacyjną przygotowano w formie multimedialnej prezentacji.

### Żywioty

Publiczne Gimnazjum nr 2 w Brzesku zrealizowało projekt „Żywioty są w nas”, którego finał odbył się 13 marca br. w Regionalnym Centrum Kulturalno-Bibliotecznym. W ramach projektu zorganizowane zostały konkursy plastyczny i literacki, w którym wzięli udział nie tylko gimnazjaliści, ale także uczestnicy Warsztatu Terapii

Zajęciowej. Nagrody w konkursach ufundowane zostały przez Towarzystwo Gimnastyczne Sokół oraz państwo Marię i Ignacego Lisów. Przeprowadzony został także quiz sprawdzający wiedzę na temat czterech żywiołów – ognia, powietrza, wody i ziemi. Podczas finału zaprezentowano program artystyczny nawiązujący do tematu projektu. Wystąpili Aleksandra Budzyn, Wiktoria Buzdygan, Olga Furman, Katarzyna Gawenda, Anna Pacura, Klaudia Sowa, Aleksandra Woźniak, Paulina Toroń, Zygmunt Czyżycki Bartosz Kural oraz Jakub Pabian. Projekt zorganizowały: Anna Cieślik, Elżbieta Fitrzyk, Katarzyna Knaga i Katarzyna Michoń.

### Wizyta wicemarszałka

19 marca gościem uczniów ZSP nr 1 w Brzesku był Roman Ciepiela, wicemarszałek województwa małopolskiego, który wygłosił prelekcję „Wizja rozwoju Małopolski jako regionu wiedzy i innowacji”. Omówiony został też program „Małopolska Chmura Edukacyjna”, w ramach którego prowadzona jest współpraca sześciu krakowskich uczelni ze szkołami ponadgimnazjalnymi. ZSP 1 ma szansę przystąpić do tego projektu, tym bardziej, że pomoc zaoferował starosta brzeski Andrzej Potępa.

### Szkolny Dzień Profilaktyki

21 marca uczniowie Publicznego Gimnazjum w Jadownikach wiosnę powitali podczas Szkolnego Dnia Profilaktyki.

Specjalnymi gośćmi byli piloci Dariusz Lechowski i Bolesław Radomski, członkowie narodowej kadry samolotowo-nawigacyjnej, rajdowi wicemistrzowie świata (Hiszpania 2012). Sam Bolesław Radomski to indywidualny mistrz świata (RPA 2011) i wicemistrz (Niemcy 2013) w lataniu precyzyjnym. **Ratownictwo nie jest im obce**

27 marca odbyły się gminne eliminacje Turnieju Wiedzy Pożarniczej zorganizowane przez jednostkę OSP w Jadownikach, miejscowe gimnazjum i Urząd Miejski w Brzesku. Wystartowało w nich 27 uczniów z dziesięciu szkół. Najlepszy okazał się Damian Świerczek (SP 3 Brzesko), który wyprzedził Wiktora Warmuza i Kacpra Rogóza (obaj SP

Mokrzyska). Wśród gimnazjalistów pierwsze miejsce zajęła Paulina Białek (PG 1 Brzesko), druga była jej szkolna koleżanka Natalia Mikos, trzecie miejsce zajęł Filip Rosa (PG 1 Brzesko), a czwarte Daria Kazimierzczak (PG 1 Jadowniki).

### Puchar Tymbarku

Trwa XIV Turniej Piłkarski „Z podwórka na stadion o Puchar Tymbarku”, w którym w tym roku startuje rekordowa liczba 200 tysięcy dziewcząt i chłopców. Zakończyły się właśnie eliminacje na szczeblu powiatowym, które rozegrane zostały na boisku Orlik 2012 w Brzesku. Wcześniej w eliminacjach gminnych w kategorii U-12 zwyciężyły dziewczęta i chłopcy z SP 3 Brzesko. W kategorii U-12 triumfowały SP 2 Brzesko (dziewczęta) i SP 3 Brzesko (chłopcy). Chłopcy z SP 3 Brzesko (U-10) okazali się również najlepsi na szczeblu powiatu, dzięki czemu awansowali do rozgrywek wojewódzkich. Tytuł najlepszego strzelca turnieju wywalczył Kacper Klimek. W kategorii U-12 gminę Brzesko będą reprezentować chłopcy i dziewczęta z brzeskiej „trójki”. Najlepszymi snajperami powiatowych eliminacji zostali Aleksandra Szafrąńska i Bartłomiej Okas. Koordynatorem brzeskiej edycji Turnieju jest Anetta Śnieg, prezes UKS Trójka Brzesko.

### Zmagania szczypiornistek

27 marca w sali sportowej SP Okocim rozegrane zostały Mistrzostwa Gminy Brzesko w piłce ręcznej dziewcząt (szkoły podstawowe). Zwyciężyły szczypiornistki SP Jasień, które w pokonanym polu zostawiły rywali z SP 2 Brzesko, SP Okocim, SP Poręba Spytkowska, SP Jadowniki i SP Mokrzyska.

### Zdrowy styl życia

27 marca w Tarnowie odbyła się wojewódzka konferencja na temat upowszechniania zaleceń Europejskiego Kodeksu Walki z Rakiem, w której uczestniczyła między innymi dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3 Dorota Wójcik i Jadwiga Grocholska, odpowiedzialna za koordynację Komisji ds. działań szkoły Promującej Zdrowie. Brzeska „trójka” otrzymała „Certyfikat Szkoły wyróżnionej za upowszechnianie zaleceń Europejskiego Kodeksu Walki z Rakiem w ramach Narodowego Programu Zwalczenia Chorób Nowotworowych oraz prowadzenie edukacji zdrowotnej dzieci i młodzieży”, a także Certyfikat Szkoły Promującej Zdrowie. Ponadto małopolski Wiceminister Oświaty Grzegorz Baran wręczył przedstawicielkom szkoły wojewódzki „Certyfikat przynależności do Małopolskiej Sieci Szkół Promujących Zdrowie”.



## Ponadgimnazjalna Eurowizja

Przez cały marzec w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Brzesku miało miejsce szereg wydarzeń związanych z nauką języków obcych w tej placówce, a do wyboru mają ich uczniowie dość dużo, bo obok angielskiego i niemieckiego są też francuski, hiszpański, rosyjski i łacina. 12 marca br. zorganizowano konkurs wokalny, którego uczestnicy wykonali utwory w jednym z tych języków. Dominował oczywiście język Szekspira, ale w konkursowych propozycjach znalazły się też inne.

W kategorii solistów dwa równorzędne pierwsze miejsca zajęły **Natalia Drużkowska** i **Małgorzata Nawrot**. Drugie miejsce zajęły ex-aequo **Joanna Pajor** i **Edyta Pałucka**, a trzecie **Magdalena Kołodziej**. W kategorii zespołowej najwyżej oceniona została grupa, której liderką była **Patrycja Babraj**, drugie miejsce przypadło w udziale **dziwczętemu zespołowi wokalnemu z klasy 3G**.

Nad przygotowaniem konkursu i innych projektów związanych z nauką języków obcych czuwały Ewa Małysa i Dorota Ogiela (wicedyrektor szkoły).

W trakcie konkursu miały miejsce prezentacje dotyczące zagranicznych stażów, w jakich brali udział wybrani uczniowie w ubiegłym roku. Były to atrakcyjne wyjazdy, bo do Włoch i do Hiszpanii, gdzie ich uczestnicy mogli nie tylko szlifować języki obce, ale także poznać kulturę i zabytki odwiedzanych krajów oraz zapoznać się ze specyfiką funkcjonowania zakładów pracy, do których zostali przydzieleni.

Wokalnym prezentacjom w wypełnionej po brzegi sali świetlicy przysłuchiwali się również wykładowcy języków obcych z Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie – dr Anita Pytlarz (język francuski), dr Sebastian Dusza (niemiecki) i Piotr Okas (angielski). Goście po konkursie spotkali się w poszczególnych klasach z uczniami ZSP 1, z którymi przeprowa-



dzieli nierutynowe zajęcia wykorzystując formy pracy stosowane na uczelni.

Od września ubiegłego roku przy ZSP 1 Brzesko działa tzw. Szkoła Ćwiczeń w oparciu o ścisłą współpracę właśnie z krakowskim Uniwersytetem Pedagogicznym. Pierwszym przejawem tej współpracy był współdziałanie pedagogów i studentów UP w Charytatywnym Kiermaszu Świątecznym organizowanym w brzeskiej szkole tradycyjnie w grudniu, przed Bożym Narodzeniem. Organizowane są też warsztaty z biologii, chemii, fizyki, informatyki i astronomii, z których korzystają zarówno nauczyciele jak i uczniowie. **EMIL**

## Co nowego w Bibliotece?

W marcu użytkownicy Biblioteki mieli okazję obejrzyć dwie wystawy: „Awatar. Cechy wspólne. Alfabet” Marcina Szota oraz „Malarstwo i rzeźba” Agnieszki Kareckiej.

Urodzony w Brzesku **Marcin Szot**, zajmujący się na co dzień projektowaniem graficznym, jest absolwentem Wydziału Sztuki Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. W 2013 r. uzyskał dyplom z wyróżnieniem z Multimediów w pracowni dr Adama Panasiewicza. Z udziałem autora zostały zorganizowane warsztaty dla uczniów, które stanowiły uzupełnienie ekspozycji multimedialnej otwartej 13 lutego.

Kolejna wystawa czynna jeszcze w kwietniu prezentuje prace **Agnieszki Kareckiej** z Jurkowa. Artystka jest absolwentką Liceum Sztuk Plastycznych w Nowym Wiśniczu, a także Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych we

Wrocławiu. Pracuje jako nauczyciel w ZS w Jurkowie oraz SP w Czchowie, uczy również ceramiki w wiśnickim Liceum Plastycznym.

14 marca odbyło się spotkanie z rodziną niezwykłych podróżników: **Konradem Tulejem**, jego żoną **Beata Rudnik-Tulej** (pochodząca z Brzeska), którzy podróżują wraz z kilkuletnim synem Mikołajem. Realizują oni wspólnie autorskie projekty podróżniczo-wspinackowe po Europie i Azji szczególnie chętnie po Kaukazie. Właśnie Kaukaz był tematem przewodnim spotkania, a barwną opowieść uzupełniono prezentacją zdjęć i filmów z podróży.

27 marca biblioteka włączyła się w II edycję ogólnopolskiej akcji „**Czytam w podróży...Herberta**”. Było to kolejne przedsięwzięcie promujące czytelnictwo organizowane przez Fun-

dację im. Zbigniewa Herberta w ramach kampanii „Pan Cogito”.

**Paweł Beręsewicz** – pisarz, poeta, tłumacz i leksykograf, po raz kolejny przybył do brzeskiej biblioteki. W spotkaniu 27 marca uczestniczyło około 100 dzieci z PSP nr 2 i nr 3 w Brzesku oraz ZS w Dębnie.

„**Zaczarowane słowa**” – pod takim hasłem 28 marca odbył się Powiatowy Konkurs Recytatorski poezji Wandy Chotomskiej zorganizowany przez Powiatową i Miejską Bibliotekę Publiczną w Brzesku z okazji 85. rocznicy urodzin poetki i Światowego Dnia Poezji. Wzięło w nim udział 25 uczniów klas I-III z powiatu brzeskiego. Jury wyłoniło następujących laureatów: I miejsce: **Kalina Czarnecka**, II miejsce ex aequo: **Amelia Kura** i **Bartosz Pajor**, III miejsce: **Natalia Pajor**. Przyznano także trzy wyróżnienia, które otrzymali: **Anna Zych**, **Katarzyna Wilk** i **Amadeusz Bielerzewski**. **PiMBP**





*Święto Wielkiej Nocy to czas otuchy i nadziei.  
Czas odradzania się wiary w siłę Chrystusa i w siłę człowieka.  
Życzymy, aby święta wielkanocne przyniosły radość, pokój, wzajemną życzliwość,  
by stały się źródłem wzmacniania ducha.*

*Burmistrz Brzeska Grzegorz Wawryka*

*\**

*Przewodniczący Rady Miejskiej w Brzesku Tadeusz Pasierb wraz z Radnymi*



*Zdrowych, pogodnych  
Świąt Wielkanocnych  
pełnych wiary,  
nadziei i miłości.  
Radosnego,  
wiosennego nastroju,  
serdecznych spotkań w gronie  
rodziny i wśród przyjaciół  
oraz wesołego "Alleluja"  
życzy*

*Maria Kądziołka  
wraz z Rodziną*



*Z okazji zbliżających się  
Świąt Wielkanocnych, składamy  
najserdeczniejsze życzenia  
dużo zdrowia, radości, smacznego jajka,  
mokrego dyngusa, mnóstwo wiosennego  
optymizmu oraz samych sukcesów*



Brzeskie Zakłady Komunalne



Wiosny w sercu,  
pogody ducha  
oraz rodzinnych,  
szczęśliwych i spokojnych  
Świąt Wielkanocnych

życzą Dyrekcja i Pracownicy  
Miejskiego Ośrodka Kultury w Brzesku  
oraz Redakcja BIM



**BIM**



*Z okazji zbliżających się  
świąt Wielkiej Nocy  
składamy życzenia zdrowia,  
radości i osobistej pomyślności.  
Niechaj te dni staną się początkiem  
prawdziwej przemiany,  
która pozwole nam na chwilę zadumy i refleksji.  
W załężnionej i zabieganej codzienności  
niechaj towarzyszy nam światło Wielkanocnego Poranka.*

Dyrekcja i Pracownicy  
Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Brzesku



*Wesołych Świąt Wielkanocnych,  
spokoju ducha,  
wiary w Boga i ludzi.  
Umiejętności dostrzegania piękna tego świata  
oraz wiary w siebie i swoje możliwości.*



Radna Miejska  
Halina Mrówka  
wraz z Rodziną



*Życzymy aby Święta Wielkanocne  
przyniosły radość, pokój i wzajemną życzliwość.  
By stały się źródłem wzmacniania ducha  
i czasem miłego wypoczynku w rodzinnym gronie*

Właściciele i Pracownicy  
Brzeskiej Oficyny Wydawniczej



# 0 nich się mówi

## Germaniści w czołówce

**6 marca** w Tarnowie odbył się finał VI Konkursu Języka Niemieckiego Fit in Deutsch. W konkursie w gronie blisko stu uczestników wzięło udział także pięcioro uczniów Publicznego Gimnazjum nr 1 w Brzesku. Najlepiej zaprezentowała się **Alina Ciuruś** (na zdjęciu), która w kategorii Fit in Deutsch II zajęła 6. miejsce. W tej samej kategorii **Julia Kolbusz** i **Cyryl Mikulski** zajęli ex aequo 8. miejsce. W kategorii Fit in Deutsch I **Jakub Kargól** był dziwiąty, a **Jakub Jaroszek** zajął 19. miejsce. Cała piątka otrzymała międzynarodowe certyfikaty językowe.



foto. ZSP 2

## Wyróżniona rusycystka

**9 marca** zakończyły się przeprowadzone w Krakowie dwudniowe zawody II stopnia XLV Olimpiady Języka Rosyjskiego. Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Brzesku reprezentowała **Kinga Macheta** z klasy 2F LO,



foto. ZSP 1

która otrzymała ocenę wyróżniającą, a tym samym zakwalifikowała się do III etapu.

## Plastyki na szóstkę

**13 marca** rozstrzygnięty został konkurs plastyczny „Moja szkoła w Unii Europejskiej” zorganizowany przez Regionalny Ośrodek EFS w Tarnowie. Wszystkie miejsca na konkursowym podium zajęli uczniowie pierwszej klasy Szkoły Podstawowej nr 1 w Jadownikach. Pierwsza była **Anna Dzieńska**, drugi **Dawid Głowacki**, a trzecia **Gabriela Madej**. Opiekunem klasy jest **Krystyna Kurtyka**.

## Sukces Zielonki

**20 marca** w Zespole Szkół Licealnych i Technicznych w Wojniczu odbył się

finał VII Wojewódzkiego Konkursu Wiedzy i Umiejętności Gastronomicznych zorganizowanego przez Samorządowe Centrum Edukacji. Zwyciężyły **Katarzyna Białka** i **Katarzyna Mrozek** z klasy IIIIG Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Brzesku. Triumfatorzy przygotowywały się do konkursu pod kierunkiem **Jolanty Jaworskiej** i **Haliny Żolny**.

## Kolejne sukcesy Dominiki

Trwa pomyślna passa **Dominiki Dobrzańskiej**, szóstoklasistki ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Brzesku. Nie tak dawno święciła sukces w III Międzyszkolnym Konkursie Wiedzy z Gramatyki Języka Polskiego (pisałiśmy o tym w marcowym wydaniu BIM-u), a już zdążyła do swojego dorobku dołożyć dwa znaczące osiągnięcia. W marcu zwyciężyła w XIII Gminnym Konkursie Ortograficznym odbywającym się tradycyjnie w Szkole Podstawowej w Buczu. Jej



foto. PSP 3

najnowszym i najważniejszym sukcesem jest zwycięstwo w Małopolskim Konkursie Humanistycznym zorganizowanym przez Kuratorium Oświaty w Krakowie. W konkursie wystartowało 3884 uczniów. Dominika znalazła się w ścisłym finale, do którego zakwalifikowano 22 osoby. Zwycięstwo oznacza, że uczennica brzeskiej „trójki” nie musi brać udziału w sprawdzianie szóstoklasisty. Opiekunem Dominiki jest **Justyna Krzywacka**.

## Mistrzyni z Jadownik

**20 marca** w Zakliczynie rozegrane zostały Mistrzostwa Małopolski w tenisie stołowym. Znakomicie zaprezentowały się reprezentujące Szkołę Podstawową nr 2 w Jadowni-



foto. PSP 2 Jadowniki

kach **Eliza Milewska** i **Aleksandra Pytel**. Mistrzyni w finale pokonały 3:2 rywalki z Nowego Targu. Pod koniec maja wystąpią w Mistrzostwach Polski, które odbędą się w Rawie Mazowieckiej. Opiekunem pingpongistek jest **Jan Chrabąszcz**. Warto dodać, że dla „dwójki” z Jadownik jest to trzeci z rzędu tytuł mistrzowski wywalczony na szczeblu Małopolski.

## Finałści z „jedyńki”

Pięcioro uczniów Publicznego Gimnazjum nr 1 w Brzesku zostało finalistami wojewódzkich etapów przedmiotowych konkursów organizowanych przez Małopolskie Kuratorium Oświaty. Najbardziej spektakularny sukces odniósł **Konrad Cogiel**, który został finalistą dwóch konkursów – biblijnego i historycznego. Ponadto do finałów zakwalifikowali się **Julita Ciuruś**, **Marcelina Pasierb** i **Rafał Hronowski** (konkurs biologiczny) oraz **Piotr Zajac** (konkurs matematyczny).



**W MOKU**

**Znak pokoju**



**Koncert Szymona Kowalskiego**



**Zwariowany  
Komisariat**



**Kabaret Moralanego Niepokoju**

# Nasze życie z Janem Pawłem II

**Skrót wydarzeń i refleksji z trzynastu lat pracy Publicznego Gimnazjum w Jadownikach ze świętym patronem.**

Tak wielkie szczęście ma się tylko raz, gdy patron zostaje ogłoszony świętym. To wyróżnienie żyć w tym samym czasie co On, chociaż w ciągu tych lat może nie zawsze pamiętaliśmy o doniosłości tych chwil w historii Polski, świata i Kościoła.

Gdy patronem szkoły jest Jan Paweł II, to nie można poprzestawać na faktach, bo jego przykład sięga głęboko do serca. Przynajmniej powinien, chociaż zazwyczaj niełatwo to dostrzec na szkolnych korytarzach gwarnych i pełnych niekoniernie bardzo grzecznych uczniów.

Nasze życie z Janem Pawłem II to setki zdjęć i dokumentów, kilometry przebytych dróg, wiele godzin lekcji i spotkań, na których ktoś o Nim opowiada. To także związki na pozór przypadkowe: sztandar szkoły w Kamieńcu Podolskim obok papieskiego przyjaciela abp. Mariana Jaworskiego. Poświęcenia przez abp. Mieczysława Mokrzyckiego „Okna życia”, którego wyposażenie ufundowali nauczyciele PGJ. To także mury szkoły, pamiętki, gazetki, fotografie, teksty wystąpień i akademii, zbiory książek, gazet i ulotnych druków. Uważnie przeglądane prowadzą nas przez wszystkie lata spędzone z papieżem. Gdy żył pisaliśmy do Niego listy, pojechaliśmy na spotkanie na Błonia, wysyłaliśmy i otrzymywaliśmy życzenia świąteczne. Po śmierci papieża proporzec gimnazjum powiewał na krakowskim rynku, w Białym Marszu i na Błoniach. Na pogrzeb wróciliśmy znowu na Błonia, żeby być tam, gdzie zawsze byliśmy z Nim. To coroczne wyjazdy na Pielgrzymkę Szkół im. Jana Pawła II do Częstochowy, to życie w Rodzinie Szkół – spotkania, zjazdy, wspólne inicjatywy: jak zbiórka na pomnik Jana Pawła II w Kamieńcu Podolskim na Ukrainie, czy wizyta bratniej szkoły z Wilna w 2013

roku. Organizowane przez nauczycieli gimnazjum konkursy wiedzy o papieżu i konkursy plastyczne - powiatowe i gminne. To coroczne budowanie pomnika Jana Pawła II - żywego pomnika, bo jego idea żyje w ofiarodawcach i stypendystach Dzieła Nowego Tysiąclecia. Zbiórka odbywa się dzięki wolontariuszom z prawie wszystkich szkół z Brzeska i z Jadownik i naturalnie dzięki ofiarodawcom z całej gminy.

Czas do chwały ołtarza i beatyfikacja przeżywane w szkole, to specjalne lekcje o Karolu Wojtyła, wystawy, Droga Krzyżowa z modlitwą pod obeliskiem w Jadownikach, wycieczki jego szlakiem, spotkania, udział w konkursach. Na koniec wyjazd do Rzymu pracowników szkoły i wzruszające przedpołudnie na Placu św. Piotra wśród płaczącego ze szczęścia wielolejęcznego tłumy: Beato Giovanni Paolo secundo!

Te wycinki szkolnego życia różnie zapisały się w naszej pamięci. Nie sposób wszystko wymienić, czasem coś ulatuje szybciej, czasem pamięta się lepiej, jak choćby te kilka spotkań.

Pierwszy o papieżu mówił w szkole ojciec Jan Góra OP w 2002 roku. Przyjechał trochę zły, że nie udało mu się wykreślić z wizyty. Później było już tylko gorzej, gdy zupełnie nieznanymi gimnazjalistom musiał się natrudzić, żeby zechcieli go słuchać. Dobrze było dopiero na końcu, gdy mnich tubalnym głosem wyznał po prostu, że papieża kocha. Nie można było mu nie uwierzyć. Jeszcze tylko kilka zaśpiewanych kanonów i zły potem gość z radością wracał na Jamną myśląc zapewne, że gimnazjum to nie to, co lubi najbardziej.

Profesor Gabriel Turowski przyjechał bardzo chętnie i mówił wiele ciekawych rzeczy. Przy papieżu czuł po zamachu i operacji w Klinice Gemelli, jako immunolog i bakteriolog oraz jego duchowy wychowanek. W Watykanie i Castel Gandolfo przebywał nieraz zapraszany na

święta i wakacje jako członek „rodziny”, z którą Karol Wojtyła pływał kajakiem i chodził w góry. Wykładowca akademicki nie pozwolił sobie przeszkadzać i kazał wyjść z sali niezainteresowanym. Wszyscy zostali. Profesor nie zapomniał o szkole i z dedykacją przysłał swoją nową książkę o papieżu.

Tadeusz Warczak fotografował Ojca Świętego w czasie ostatniej pielgrzymki do Polski. Gdy przybył na otwarcie wystawy do szkoły opowiedział o najdłuższej chwili w TVP, gdy w czasie wizyty w wawelskiej katedrze Jan Paweł II zatopił się w brewiarzu i czas stanął. Towarzyszący hierarchowie wstrzymywali oddech, cicho pracowała kamera telewizyjna, a papież modlił się w miejscu, gdzie rozpoczął swoją kapłańską drogę, w majestacie Boga i historii w Narodowym Panteonie. Przed telewizorami widzowie oniemiałymi uczestniczyli w prywatnym misterium modlitwy papieża Jana Pawła II.

Od autora zdjęcia beatyfikacyjnego Grzegorza Gałązki szkoła dostała album. Wewnątrz odnaleźliśmy zdjęcie z Placu św. Piotra z transparentem JADOWNIKI. W tym miejscu stoimy my - pracownicy Gimnazjum Jana Pawła II. Nasz nauczyciel Bartek Turlej wykonawca napisu, ma szczególny powód do dumy: jego praca została zauważona! Rozmowa z Grzegorzem Gałązką warta jest oddzielnego artykułu, bo też co on widział i co może opowiedzieć...

Szereg pomysłów, wyjazdów, spotkań i przyjaźni powstało dzięki Janowi Pawłowi II. Wiele znakomitych osób odwiedziło szkołę, czasem ktoś zapytał czy to szkoła katolicka, czasem ktoś mówi, że papież ok., ale jego poglądy, no niezbyt poprawne politycznie. No niezbyt poprawne i co z tego? Wiara, wierność i świętość stawia twarde warunki.

Teraz, przed kanonizacją odbywamy z uczniami ponownie drogę Karola Wojtyły z Wadowic do Rzymu. Te dzieci nie pamiętają papieża. Trudniej przekazać im ładunek emocjonalny związany z tą postacią. Jego głos nie wywołuje wzruszenia. Znowu spotkania, filmy, rozmowy. I sięganie do długiej już przecież tradycji szkoły...

Na koniec może warto napisać i to: być nauczycielem w szkole im. Jana Pawła II to duża radość i obowiązek. To stały trud pokazywania patrona dzieciom. To też dawanie świadectwa i absolutnie bardzo dobre doświadczenie. Mamy także już zamówiony autokar do Rzymu.

**tekst i fot. PG Jadowniki**



# Jak to drzewiej bywało

**Za nami pierwszy dzień wiosny i prima aprilis, przed nami Wielkanoc. Zajrzeliśmy do Kronik Brzeska Jana Burlikowskiego w poszukiwaniu wydarzeń, które niegdyś miały miejsce na przełomie marca i kwietnia.**

Zacznijmy od prima aprilisu. 1 kwietnia 1935 roku weszła w życie ustawa z 1933 roku o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego i nie był to primaaprilisowy żart. Od tego czasu samorządy zaczęły używać jednolitych pieczęci metalowych, owalnych, z Orłem Państwowym. Jan Burlikowski odnotował, że na brzeskiej pieczęci pod Orłem odnośny napis brzmiał „Urząd Miejski w Brzesku, powiat Brzesko”. Kronikarz nie wspominał, że był to Orzeł z koroną, ale możemy stwierdzić to z całą pewnością, że gdyby taki zapis ukazał się w jego notatce, zostałyby niechybnie usunięty przez wszędobylskich cenzorów.

Zwyczajem jest, że w pierwszy dzień wiosny w szkołach nie prowadzi się nauki. Coraz więcej placówek organizuje tego dnia inny rodzaj zajęć. W 1941 roku hitlerowscy okupanci urządzili brzeskim uczniom powitanie wiosny w drugi dzień tej pory roku. 22 kwietnia nauka została przerwana, bo budynek szkolny zajęły niemieckie wojska. Taka sytuacja powtarzała się w czasie wojny jeszcze wielokrotnie. Warto tutaj wspomnieć, że w 1939 rok szkolny w brzeskiej szkole rozpoczął się dopiero 17 października, ale sama nauka ruszyła 3 listopada, bo do tego dnia budynek był okupowany przez Niemców.

Cofnijmy się do 24 marca 1660 roku, czyli do ówczesnej Wielkiej Środy. Przygotowania do świąt Wielkanocy zakłócili brzeszczanom Szwedzi, Węgrzy i Kozacy, którzy spalili i złupili Brzesko i Brzezowiec. Byli na tyle „łaskawi”, że zabili cztery osoby. Po parafialnym kościele zostały tylko fundamenty. Rozjuszeni ruszyli w stronę Nowego Sącza, równając po drodze z ziemią Gnojnik i Czchów.

21 kwietnia wypada Lany Poniedziałek. Pamiętamy zatem, że 138 lat temu, 21 kwietnia 1876 roku w Brzesku poleły się strumienie wody. Powodem nie był bynajmniej śmigus dyngus, lecz pożar, który wybuchł na ulicy Okocimskiej i zniszczył 12 domów. Dalszemu rozprzestrzenieniu się ognia zapobiegły istniejąca od 1874 brzeska straż pożarna i raczkująca dopiero okocimska. Spore zasługi w gaszeniu pożaru miał baron Jan Goetz, któremu delegacja rady miejskiej złożyła specjalne podziękowania, nadając mu także na wniosek radnego Jana Janosza tytuł Honorowego Obywatela Miasta Brzeska.

Następny kwietniowy pożar odnotowali kronikarze 28 kwietnia 1885 roku, w trzy tygodnie po Wielkanocy. Jeden z annalistów zanotował wtedy, że „spaliło się 17 domów izraelickich, chrześcijański żaden nie ucierpiał”.

Wybiegnijmy nieco poza omawiany tutaj przełom marcowo-kwietniowy, bo skoro mowa o pożarach, to największa pożoga w Brzesku miała miejsce 25 lipca 1904 roku. Był to szczególnie dzień, bo mieszkańcy obchodzili coroczny odpust parafialny, a ksiądz Jakub Oleksy oficjalnie obejmował probostwo. Wszystko zaczęło się na tej nieszczęsnej ulicy Okocimskiej w gospodarstwie Żyda trudniącego się skupem lnianych i konopnych sznurów. Coś tliło się na śmietniku. Wiele ludzi to widziało, jednak nikt nie pomyślał, że może to być zarzewiem ogromnej pożogi. Była susza i ogień rozprzestrzenił się błyskawicznie. Kiedy miasto płonęło, ludzie byli w kościele. Ocalały tylko budynki, które stały na skraju miasta. Jakby tego było mało, następnego dnia gradobicie zniszczyło te plody rolne, których pożar nie strawił. 4 października w Sejmie Galicyjskim we Lwowie Jan Goetz wniósł wniosek do komisji budżetowej o pomoc dla spalonego miasta powiatowego Brzesko. Wartość szkód wynosiła 6 milionów koron. Wielkanoc przypadała wtedy na

5 kwietnia. Tak samo jak w 1931 roku. Ta data nie będzie się brzeszczanom dobrze kojarzyć. 24 kwietnia zmarł drugi właściciel browaru, Jan Albin Goetz Okocimski

4 kwietnia 1873 roku, w dziesięć dni po Wielkanocy naczelnikiem miasta Brzeska został Konstanty Ramult. Dwa lata później, 25 sierpnia 1875 roku złożył rezygnację. Według kronikarzy miał wtedy powiedzieć: „Bądźcie zdrowi i kochajcie mnie jak ja was zawsze kochać nie przestanę.” Co na to radni? „Rada powstawszy oświadcza, że całe miasto czuje tę stratę nie mając go więcej na czele, że co posiada, to jemu zawdzięcza. Każdy członek rady przystępuje i podaniem ręki żegna swojego naczelnika wyrażając żal ogólny” – zapisał Jan Burlikowski cytując jednego z annalistów. Jakże miłe było to pożegnanie.

15 kwietnia 1901, w tydzień po Wielkanocy, miejscy radni omawiali po raz pierwszy sprawy budowy szkoły żeńskiej. Długo czekano na ostateczną decyzję w tej sprawie. W końcu 8 października 1902 roku ustalono, że budowa kosztować będzie 9670 kron i już została rozpoczęta. Postanowiono zaciągnąć 7 tys. koron pożyczki z funduszu powiatowego. Oj, był wtedy powiat zamożny. Teraz obserwuje się sytuację odwrotną. To gminy raczej udzielają Starostwu pomocy przy realizacji powiatowych inwestycji.

Odnajmy jeszcze 13 kwietnia 1908 roku (tydzień po Wielkanocy). Tego dnia rada miejska ustaliła skład delegacji na pogrzeb namiestnika Galicji Andrzeja Potockiego. Zamiast wieńców i kwiatów postanowiono przeznaczyć 50 koron na ubogich.

Pozostaje jeszcze złożyć Czytelnikom świąteczne życzenia, kładąc w nich nacisk, aby każde następne święta wolne były od dramatycznych wydarzeń, których w przeszłości brzeszczanie doświadczyli.

**PRUD**

## ODESZLI W MARCU:

Bienias Piotr Antoni (52) - Brzesko  
Cyga Zofia Stanisława (83) - Brzesko  
Czechowski Ryszard (65) - Jadowniki  
Czernecka Genowefa (88) - Jadowniki  
Dobrzański Bogdan (56) - Brzesko  
Gajda Stefania (57) - Brzesko  
Gałązka Jan Henryk (64) - Jadowniki  
Golec Bronisław (67) - Jadowniki

Kapalka Andrzej (61) - Brzesko  
Kokoszka Józef (84) - Brzesko  
Kulig Antonina (77) - Poręba Spytkowska  
Legutko Julia Anna (59) - Brzesko  
Martyna Maria Irena (79) - Brzesko  
Mika Józef (63) - Brzesko  
Nabielec Kazimierz (82) - Poręba Spytkowska

Piskula Dawid Piotr (26) - Poręba Spytkowska  
Piwowska Maria Zofia (78) - Mokrzycka  
Stós Helena Władysława (88) - Brzesko  
Święch Helena (87) - Poręba Spytkowska  
Tracz Józef (77) - Szczepanów  
Zarzycka Anna (79) - Jadowniki  
Zarzycki Zbigniew Robert (41) - Jadowniki

## Działalność parlamentarna ks. dr. Jana Czują cz. 2/3

Zgodnie z literą konstytucji marcowej w momencie śmierci prezydenta funkcję głowy państwa przejął marszałek sejmu Maciej Rataj. Następnie, by uspokoić nastroje społeczne, powierzył on misję stworzenia nowego rządu gen. Władysławowi Sikorskiemu, osobie niezwiązanej z żadnym ugrupowaniem politycznym.

Tymczasem 20 grudnia 1922 r. połączone izby sejmu i senatu wybrały tymi samymi głosami, co swego poprzednika drugiego prezydenta Rzeczypospolitej. Został nim Stanisław Wojciechowski, który w latach swojej młodości związany był z PPS, natomiast późniejszym okresem stał się propagatorem spółdzielczości. Przez pewien okres był także członkiem PSL „Piast”.

Gabinet W. Sikorskiego musiał się zmierzyć ze smutną rzeczywistością gospodarczą. W Polsce, tak jak i w innych krajach Europy środkowej, panowała wysoka inflacja, która z czasem przerodziła się w hiperinflację. Jeżeli na początku 1923 r. jeden dolar wyceniany był na 17850 marek polskich, to z końcem roku kosztował już 6400000 marek. Popularność zdobył wówczas dowcip, aczkolwiek mało śmieszny, mówiący o tym, że urzędnik zarabia za dużo, by udźwignąć swoją wypłatę, a za mało, by zapłacić dorozkarczowi za kurs do domu. Hiperinflacja tak paraliżowała życie społeczne, że nikt nie mógł zaplanować jakiegokolwiek zakupu, ponieważ ceny rosły praktycznie codziennie. Z problemem tym nie poradził sobie gabinet Sikorskiego (choć kiedy ministrem skarbu w rządzie generała od 13 stycznia 1923 r. został Władysław Grabski, to na pewien czas zahamował on nieco inflację), który został odwołany 26 maja 1923 r.

Trzeba zaznaczyć, że dziesięć dni wcześniej podpisany został tzw. „pakt lanckoroński”, czyli porozumienie koalicyjne między Związkiem Ludowo-Narodowym (endecją), Chrześcijańską Demokracją (chadecją) a PSL „Piast”. Do porozumienia tego nie przystąpiły Narodowa Partia Robotnicza i Klub Chrześcijańsko-Narodowy oraz PSK-L, które wystąpiło z niego w kwietniu 1923. Jednak mimo tego ugrupowania te udzieliły poparcia nowej koalicji rządowej.

Oficjalnym powodem wystąpienia posłów katolicko-ludowych z Klubu Chrześcijańsko-Narodowego - jak podawał organ prasowy tej partii - był brak zainteresowania posłów chrześci-

jańsko-narodowych sprawami wsi. Ks. Czuj napisał w swoich pamiętnikach, że działacze katolicko-ludowi wystąpili z tego ugrupowania, ponieważ chcieli uczestniczyć w nim na zasadach autonomicznych. Ponadto ks. poseł z Borzęcina stwierdził, że: „[...] dla wszystkich nas była tam atmosfera niesympatyczna [...]”. Jednak mimo tego ks. Czuj wraz pozostałymi parlamentarzystami SK-L w ramach KCh-N złożył kilka wniosków np.: w sprawie „przyznania stopnia urzędowego i odpowiednich poborów dla katechetów za naukę religii w szkołach powszechnych”, w sprawie „upaństwowienia prywatnego seminarium żeńskiego w Mielcu”, w sprawie „udzielenia dyspensy od wieku ustawą wymaganego tj. pozwolenia na składanie egzaminu dojrzałości uczniom i uczennicom wszystkich seminariów nauczycielskich, tak zakładów państwowych jak i prywatnych z prawem publiczności oraz eksternistom w całej Małopolsce, którzy nie ukończyli 19 lat życia”, w sprawie „wstrzymania wywozu koni pociągowych za granicę”, w kwestii „udzielenia przez rząd pomocy kredytowej dla związków rewizyjnych (patronackich) i gospodarczych obejmujących całą rolniczą spółdzielczość polską”, w sprawie „udzielenia przez rząd długoterminowej pożyczki, ewentualnie zaliczki na konto preliminowanej kwoty na r. 1923 na pokrycie wydatków bieżących, w szczególności na zakup opału dla szkół”.

Problemy społeczno-gospodarcze, a przede wszystkim zagadnienia związane z szeroko pojętymi finansami kraju oraz szkolnictwa poruszył 3 sierpnia 1923 r. podczas swojego wystąpienia ks. J. Czuj. Poseł mówił m.in. „[...] dużo jest niepotrzebnych urzędów obsadzanych przez ludzi bez kwalifikacji, przez żelaznych pracowników.[...] Należy zaprowadzić oszczędności w szkolnictwie. Dawniej w dzielnicy [zaborze] austriackiej był na powiat jeden inspektor szkolny, miał do pomocy nauczyciela i nauka szła dobrze zazwyczaj. Dzisiaj inspektor ma całe biuro, ma referenta, sekretarza do dyspozycji i widzimy, że nauka idzie coraz gorzej. To samo możemy powiedzieć o powiatowych komendach policji itp. I zamiast dbać o szkolnictwo [...] wprowadza się u nas coraz to nowe plany, które się kłócą wzajemnie, wprowadza się na gwałt coraz to nowe typy szkół średnich, lub powszechnych, wskutek czego jest za-

mieszanie, wprowadza się w szkołach nowe plany ćwiczeń, przechadzek, lepianek, wycinanek itp.[...]”. Na zakończenie swojego wystąpienia ks. Czuj powiedział: „[...] A wreszcie tak między stronnictwami, jak między klubami i między poszczególnymi jednostkami musi panować więcej ustępstwa, musi się zapomnieć o własnym prestiżu, o autorytecie własnej osoby, czy własnego klubu, a więcej pamiętać i dbać o prestiż całej Polski, całej Ojczyzny, całego państwa. Jeżeli u nas będzie coraz mniej, a może nawet nie będzie zupełnie takich ludzi, którzy są gotowi wszystko złożyć na ołtarzu Ojczyzny, [...] to wtedy [nie] będzie lepiej [...]”.

Z całym przekonaniem trzeba stwierdzić, że słowa ks. Czują nie straciły na aktualności, mimo upływu już kilkudziesięciu lat.

Drugi gabinet W. Witosa również nie poradził sobie z rozwiązaniem narastającego kryzysu gospodarczego. Szybko postępująca pauperyzacja ludności wpływała na pogorszenie się nastrojów społecznych, które ponadto podsycane były przez Komunistyczną Partię Polski (chodzi tutaj m.in. o zamach terrorystyczny w warszawskiej Cytadeli, w wyniku którego śmierć poniosło 28 osób. Odpowiedzialność za ten atak ponosiła grupa sabotażowa komunistów polskich). Czynniki te doprowadziły m.in. do zajść robotników z policją 5 listopada w Tarnowie i 6 listopada w Krakowie, gdzie w konsekwencji rozruchów wiele osób doznało obrażeń, a w dawnej stolicy Polski 18 manifestantów zostało zabitych.

Wydarzenia te oraz opóźniające się prace związane z reformą rolną, a następnie przyjęcie jej projektu, który w pełni nie odpowiadał nawet wszystkim członkom „Piasta”, doprowadziły do secesji z ugrupowania W. Witosa 14 parlamentarzystów z Janem Brylem i Andrzejem Plutą na czele. Fakt ten pozbawił gabinet „wójta z Wierzchosławic” większości sejmowej i przyczynił się do upadku jego rządu - 14 grudnia 1923 r.

Kilka dni później 19 grudnia prezydent S. Wojciechowski desygnował na premiera W. Grabskiego. Gabinet ten uzyskał poparcie większości sejmowej. Za votum zaufania dla niego głosowały m.in. ugrupowania chrześcijańsko-narodowe, ludowcy spod znaku „Piasta” i Poselskie Stronnictwo Katolicko-Ludowe.

**Piotr Duda**

## Tenis stołowy z Sokółem

Tenis stołowy jest dyscypliną sportową, która dopiero w XX w. znalazła uznanie większej liczby sportowców. Na ziemiach polskich zainteresowanie

Związek Tenisa Stołowego. W Brzesku grano w tenisa stołowego w siedzibie „Sokoła”. Do wyróżniających się graczy - członków Towarzystwa należeli: Kazi-

i biorą udział w turniejach kwalifikacyjnych, mistrzostwach województwa, turniejach ogólnopolskich w różnych kategoriach wiekowych. Dużym sukcesem zakończył się udział pięciosobowej reprezentacji Towarzystwa w Międzynarodowych Mistrzostwach Polski Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” rozegranych w Lublinie. W kategorii open pierwsze trzy miejsca zajęli zawodnicy z Brzeska. Zwyciężył **Wojciech Wójtowicz**, II miejsce zajął **Bartosz Szymański**, a III miejsce **Grzegorz Skrzypek**. W kategorii młodzieżowej drugie miejsce wywalczyła **Kinga Chyl**.

Treningi sekcji odbywają się w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Brzesku i Publicznym Gimnazjum w Jadownikach. Ponadto sekcja prowadzi zajęcia szkółki tenisa dla dzieci z klas I-III. Bezpłatnie odbywają się one cztery razy w tygodniu i są prowadzone przez doświadczonych instruktorów: Czesława Borowca, Stanisława Dąbrosia i Zbigniewa Chyla, który jest kierownikiem sekcji. W zajęciach bierze udział 24 dziewcząt i chłopców podzielonych na dwie grupy tenisowe: Brzesko i Jadowniki. Biorąc pod uwagę wzrastające zainteresowanie dzieci i młodzieży tenisem stołowym, należy przypuszczać, że w następnym sezonie liczba uczestników szkółki znacznie wzrośnie.

Zarząd TG „Sokół” dziękuje staroście brzeskiemu Andrzejowi Potępie, dyrektorowi Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Brzesku Bogdanowi Hajdudze oraz dyrektorowi Publicznego Gimnazjum w Jadownikach Tomaszowi Wietesze za udostępnienie sal gimnastycznych. **TG Sokół**



Członkowie Towarzystwa w budynku Sokoła, lata 1920-25, zdj. arch.

tą dziedziną sportu obserwuje się dopiero po zakończeniu I wojny światowej, chociaż już przed 1914 roku ping pong znany był w Galicji. W 1910 roku Grono Nauczycielskie - wewnętrzna organizacja T.G „Sokół” zalecała dla wszystkich gniazd, w tym także brzeskiego, utworzenie Oddziału Sportowego, którego członkowie uprawiać powinni wszelkie sporty: ślizganie, szermierkę, kolarstwo, strzelanie do celu, jazdę konną, tenis, tenis stołowy, lekką atletykę, turystykę, wioślarstwo, pływanie, narciarstwo, saneczkarstwo i gry sportowe. Jednak dopiero po zakończeniu działań wojennych w 1921 roku (pokój w Rydze) gra w tenisa stała się bardziej popularna. W 1926 roku. rozgrywane były mistrzostwa świata w tenisie stołowym. W Polsce dopiero w 1931 roku utworzono Polski

mierz Jarecki, Leopold Kaczmarowski i Józef Wojciechowski, który pokonał najlepszego tenisistę Tarnowa. Większe zainteresowanie tą dyscypliną kultury fizycznej obserwujemy dopiero po 1945 roku.

Obecnie brzeskie Towarzystwo Gimnastyczne Sokół prowadzi sekcję tenisa stołowego. W sezonie 2013/14 nasza drużyna brała udział w rozgrywkach IV ligi tarnowskiej. Aktualnie zajmuje 2 miejsce w tabeli z bilansem 10 zwycięstw i jednej porażki. Po przysiorocznej reorganizacji i połączeniu ligi tarnowskiej z nowosądecką, druga pozycja zawodników z Brzeska gwarantuje pozostanie w IV lidze. Udział w rozgrywkach kontynuuje 11 zawodników, którzy posiadają licencje Polskiego Związku Tenisa Stołowego



Grzegorz Skrzypek, Kinga Chyl, dh Bartosz Szymański ze swoim opiekunem i trenerem Zbigniewem Chylem



Dzieci w grupie I-III ćwiczą pod okiem trenerów Stanisława Dąbrosia, Czesława Borowca i Zbigniewa Chyla

## 74. rocznica zbrodni katyńskiej

# Jednym strzałem w tył głowy ...

Są wydarzenia w historii naszego narodu, o których nie można zapomnieć. Do takich należy popełniona 74 lata temu zbrodnia katyńska. Przez blisko pół wieku prawda o zbrodni ludobójstwa na Polakach była skrzętnie ukrywana, fałszowana, tchórzliwie przemilczana i siłą tępiąca.

Wszystko zaczęło się 17 września 1939 roku. W następstwie agresji radzieckiej do niewoli dostało się około ćwierć miliona żołnierzy WP. Jesienią tego roku został wydzielony specjalny kontyngent, do którego trafili oficerowie, literaci, inżynierowie, prawnicy, lekarze, nauczyciele ... Umieszczeni zostali w trzech obozach. Do Kozielska dostało się 4594 osoby, w tym admirał i czterech generałów. Około połowę jeńców stanowili oficerowie rezerwy. Wśród więzionych był prof. Stanisław Swianiewicz, który ocalał i odegrał ogromną rolę w zdemaskowaniu zbrodni katyńskiej, jej inspiratorów i wykonawców. W Starobielsku więziono 3894 osoby. Na wyspie Stołbnyj, na jeziorze Selinger, kilkanaście kilometrów od Ostaszkowa, w zabudowaniach poklasztornych uwięziono funkcjonariuszy Policji Państwowej, Żandarmerii Wojskowej, wywiadu i kontrwywiadu, a także żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza i pracowników Straży Więziennej. Był to największy z trzech obozów – tuż przed likwidacją w kwietniu 1940 roku liczył 6570 jeńców.

Postanowienie o rozstrzelaniu więźniów z Kozielska, Starobielska i Ostaszkowa podpisało 5 marca 1940 r. siedmiu członków władz Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików): Józef Stalin, wnioskodawca Ławrientij Beria, Kliment Woroszyłow, Wiaczesław Mołotow, Anastas Mikojan, Michaił Kalinin i Łazar Kaganowicz. 22 marca Beria wydał rozkaz „O rozładowaniu więźniów NKWD w USRS i BSRS”, czyli na Ukrainie Zachodniej i Białorusi Zachodniej. Listy z nazwiskami wysyłanych na śmierć miał przygotować i podpisać Piotr Soprunienko, naczelnik Zarządu do spraw Jeńców Wojennych Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych.

Pierwszy transport więźniów z obozu w Kozielsku wyruszył w wagonach bydlęcych 3 kwietnia 1940 r. przez Smo-

leńsk do Gniezdowa. Stamtąd mniejsze grupy przewożono samochodami więziennymi, nazywanymi powszechnie „czornyje worony” („czarne kruki”), do uroczyska Kozie Góry w lesie katyńskim. Tam funkcjonariusze NKWD zabijali każdego strzałem w tył głowy. Do 11 maja 1940 r. zamordowano i pochowano w katyńskich dołach śmierci 4421 obywateli polskich. Byli wśród nich także brzeszczanie: **por. rez. Józef Budyn, inż. Józef Czernicki,**



fot. Leopold Stępak z Wokowic. Urodził się w listopadzie 1912 r. w Wokowicach, absolwent Seminarium Nauczycielskiego w Tarnowie. W 1935 r. podjął pracę jako nauczyciel w Moroczu. W lipcu 1939 r. ożenił się z Lidą Lewkowicz. Po aresztowaniu jesienią 1939 r. dostał się do obozu w Ostaszkowie.

**por. rez. Jan Stefan Dębowski, ppłk. w st.sp. Andrzej Tadeusz Hałaciński, ppor. rez. dr Józef Władysław Jakubowski, kpt. Michał Nodzeński, por. rez. Jan Rybicki, ppor. rez. Marcei Wyczesany, kpt. Roman Zdrochecki.**

4 kwietnia 1940 r. NKWD zaczęło wysyłać transporty skazańców z obozu w Ostaszkowie do siedziby Zarządu NKWD obwodu kalinińskiego (dziśniejszy Twer). Egzekucje odbywały się w podziemiach. Rankiem ciężarówki wywoziły zwłoki do dołów w Miednoje. Do 22 maja 1940 r. w Kalininie zginęło 6311 polskich obywateli. Z naszej gminy byli to: **st. przod. Albin Basista,**

**Jan Burkiewicz, st. post Stanisław Dziewięcki, post. Michał Kupiec, post. Stanisław Piwowarczyk, st. post. Leonard Skórnóg, ppor. piech. rez. Leopold Stępak, st. przod. Jan Adam Wójcik.**

5 kwietnia 1940 r. przetransportowano do Charkowa pierwszą grupę jeńców obozu starobielskiego. Co noc w budynku siedziby Zarządu NKWD kaci odbierali życie strzałem w kark, a ciężarówki zabierały ciała zabitych do Parku Leśnego koło wsi Piatichatki. Do 12 maja zabito w Charkowie 3820 obywateli polskich. I na tej liście są nasi rodacy: **por. piech. Antoni Julian Anioł i kpt. adm. Tadeusz Wagner.** Nie znamy miejsca pochówku **ppor. Józefa Bryły i kpt. Wojciecha Rudnika.**

Z trzech obozów ocalało 395 osób. Niektórzy zawdzięczali ratunek przypadkowi. Kilkudziesięciu gotowych było walczyć po stronie Sowieców w razie wojny z Niemcami. Śmierci uniknęli także oficerowie aresztowani podczas pobytu w obozach i przewiezieni do więzienia NKWD na Lubiance w Moskwie.

Zbrodnia z wiosny 1940 roku została dokładnie przemyślana i zorganizowana. Celem była fizyczna eksterminacja tych grup społecznych, które od połowy XIX wieku wysiłkiem kilku pokoleń, budowały podstawy nowoczesnego narodu polskiego. Dokonując mordu katyńskiego Sowieci pozbyli się elit zdolnych do odbudowy państwa.

Jest to jedna z najważniejszych przyczyn mordu katyńskiego. Jej motto można sprowadzić do jednego zdania: „zabijmy inteligencję, a Polska przestanie istnieć”. Beria chciał w ten sposób odciąć wszystkie głowy hydry polskiej. Rozwiązanie wydawało się proste i poza wszelkimi podejrzeniami. Kto mógł odkryć groby Polaków na terenie Rosji, zamieszkaną przez zastraszone społeczeństwo? Beria nie przewidział tylko tego, że stosunki rosyjsko-niemieckie zostaną zerwane i Hitler dokona inwazji na tereny radzieckie.

Zbrodnia katyńska nie została bynajmniej ujawniona, gdyby nie agresja niemiecka na ZSRR w czerwcu 1941 r.

W 1941 roku na podstawie układu Sikorski-Majski zaczęto formować armię z Polaków znajdujących się na terytorium ZSRS. Brakowało ok. 15

tys. oficerów, którzy w 1939 r. zostali wzięci do niewoli sowieckiej. Anders poruszył tę sprawę w rozmowie ze Stalinem. W odpowiedzi usłyszał: „Uciekli do Mandżurii”.

13 kwietnia 1943 r. radio w Berlinie poinformowało o odkryciu masowych grobów polskich w pobliżu Kozich Gór. Wkrótce rozpoczęły się ekshumacje pod kierunkiem prof. Gerharda Buhtza. Odkopano wówczas ponad 11 tysięcy ciał, spośród których zidentyfikowano ok. 9 tysięcy. W niemieckich gazetach polskojęzycznych zaczęły ukazywać się listy z nazwiskami ofiar. Stalin natychmiast obciążył Niemców winą za ten zbiorowy mord. Kilka dni po komunikacie radia Berlin odezwało się radio Moskwa: „nie ma i nigdy nie było żadnej tajemnicy, jeńcy polscy zostali uwięzieni w 1941 r. przez Niemców i przez nich rozstrzelani. Pospłaki? – zmyślone. Dokumenty w kieszeniach ofiar? – podłożone!”

Orzeczenie niezależnej komisji specjalistów medycyny sądowej z całej Europy nie pozostawiało jednak żadnych wątpliwości, że egzekucje odbywały się w okresie, gdy na Smoleńszczyźnie władzę sprawowali Sowieci. Potwierdzał to także wiek drzew zasadzonych na mogiłach oraz specyficzne zmiany w zwłokach pozwalające ustalić, że spoczywają tam od 1940 r.

Zbrodnia odkryta przez Niemców miała skompromitować Stalina i w konsekwencji - doprowadzić do rozbitcia lub przynajmniej osłabienia koalicji antyniemieckiej. Rządy USA i Wielkiej Brytanii znały prawdę, lecz nie były zainteresowane nadaniem jej rozgłosu, gdyż zagrażało to sojuszowi z Moskwą w wojnie z Hitlerem.

W styczniu 1944 r. Sowieci podjęli kolejną próbę zakłamania prawdy:

z Moskwy na odzyskaną Smoleńszczyznę przyjechała komisja pod przewodnictwem Nikołaja Burdenki, która wykonała „wrotną ekspertyzę” w Katyniu i orzekła, że winę za zbrodnię ponoszą Niemcy.

Przez dziesiątki lat władze w Moskwie usiłowały ukryć prawdę. Zasugerowano też Chruszczowowi, by zniszczyć akta zabitych jeńców. Według informacji strony rosyjskiej zachowano tylko najważniejsze dokumenty ukryte w teczce specjalnej oznaczonej numerem 1.

Nastał czas przemilczania zbrodni – publiczne wymienianie nazwy „Katyń” zostało zabronione. Nad dolami śmierci zapanowała martwa cisza. Wiedzieli wszyscy – tylko nikt głośno nie mówił.

Zmiany polityczne 1989 r. oraz rozpad Związku Sowieckiego w 1990 r. stworzyły – jak się wówczas wydawało - szansę na rozpoczęcie polskiego śledztwa, jednak władze w Warszawie, po uzgodnieniach ze stroną rosyjską, podjęły decyzję, że dochodzenie jest sprawą organów ścigania tego państwa, na terenie którego doszło do tragedii. W związku z tym zwrócono się do władz ZSRS o wszczęcie śledztwa w sprawie polskich oficerów. Zostało ono podjęte w 1990 r.

13 kwietnia 1990 r. Związek Sowiecki przyznał po raz pierwszy, że zbrodnię w Katyniu popełniło NKWD. W październiku 1992 r. dyrektor Archiwów Państwowych Federacji Rosyjskiej przekazał stronie polskiej kopie dokumentów z teczki specjalnej, dotyczące zbrodni popełnionych w Katyniu, Charkowie i Kalininie (Twerze). Opinia publiczna mogła zapoznać się z protokołami przesłuchań kilku uczestników masakry. 5 marca 2005 r. Naczelna Prokuratura Wojskowa Federacji Rosyjskiej ogło-

siła zamknięcie śledztwa w sprawie zbrodni, a kilka dni później uzasadniła swoje postanowienie stwierdzeniem, że zamordowanie polskich oficerów nie nosiło znamion ludobójstwa, lecz było przestępstwem pospolitym, a zatem uległo przedawnieniu.

W listopadzie 2004 r. śledztwo podjął Instytut Pamięci Narodowej. W ramach dochodzenia przesłuchano wielu świadków, zgromadzono także dokumenty z archiwów i prokuratur różnych krajów. Polskie śledztwo nadal się toczy.

Polska potrzebuje odkrywania i ujawniania pełnej prawdy historycznej. Istnieje potrzeba świadomych i systematycznych działań dla odnowy tożsamości narodowej, niszczonej programowo przez nieludzki, obcy naszej tradycji chrześcijańskiej i patriotycznej, system komunistycznego zniewalania ludzi i narodów.

Trzeba zrobić wszystko, aby pamięć o zbrodni katyńskiej była żywa. Pamięć o wojsku, które nie poległo, lecz zostało skrytobójczo zamordowane strzałem w tył głowy. Pamięć o wymordowaniu polskiej inteligencji.

Zbrodnia katyńska – dzieło sowieckiego totalitaryzmu to przestroga, pomordowani to bohaterowie – wzór poświęcenia się dla Polski.

(na podstawie materiałów IPN)

*PS 3 maja br. odbędzie się uroczyste odsłonięcie tablicy upamiętniającej zamordowanych przez NKWD w 1940 r. mieszkańców naszej gminy. Tablica zostanie umieszczona na murze cmentarza parafialnego w Brzesku.*

**Adam Kwaśniak**

## Konkurs Plastyczny „Moja Rodzina”

**W ramach realizacji zadań na rzecz rodziny, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Brzesku ogłosił konkurs plastyczny pt. „Moja Rodzina”. Konkurs skierowany był do uczniów klas od I do IV szkół podstawowych**

**z terenu gminy Brzesko.** Do Ośrodka wpłynęło ponad 100 prac, z których wyróżniono cztery: **Julia Wójcik** - kl. I b PSP nr 3 w Brzesku, **Jakub Przybyło** – kl. IV PSP w Sterkowcu, **Oliwia Olchawa** – kl. IV PSP nr 3 w Brzesku,

**Matylda Bujak** – kl. IV D PSP nr 3 w Brzesku. Prace zostaną nagrodzone i wykorzystane do promocji Programu „Brzeska Rodzina Trzy Plus”. Pozostali uczestnicy konkursu otrzymają drobne upominki. **MOPS w Brzesku**



Jakub Przybyło



Julia Wójcik



Matylda Bujak



Oliwia Olchawa

# Nowocześnie i odpowiedzialnie

Według danych z 2013 roku Carlsberg Polska zajmuje czołowe miejsce w polskim przemyśle piwowarskim, a jej udział w rynku sięgnął poziomu 20 procent. Piwa z tej grupy warzone są w browarach w Brzesku, Szczecinie i Sierpcu. Łączne zatrudnienie wynosi około 1300 osób. W firmie duży nacisk kładzie się na działania proekologiczne i edukacyjne.

*- Jesteśmy firmą społecznie odpowiedzialną – mówi Jagoda Jastrzębska z Carlsberg Polska – Odpowiedzialność biznesu to jedna z kluczowych dźwigni naszej strategii.*

W minionym roku w spółce prowadzono wiele działań na rzecz zminimalizowania wpływu jej działalności na otoczenie. Między innymi o 10 procent zmniejszone zostało zużycie wody i o 11 procent dwutlenku węgla, a o 5 procent energii cieplnej i elektrycznej. Carlsberg Polska po raz trzeci otrzymała certyfikat Zielonego Biura. Promocja segregacji i recyklingu opakowań, a także edukacja prowadzona w kierunku niezaśmiecania terenów zielonych wdrażana jest od ponad 4 lat. Firma zaangażowana jest także w kampanie ostrzegające przed sprzedażą alkoholu nieletnim jak również przed konsumpcją podczas jazdy samochodem i przez kobiety w ciąży. Edukacja w zakresie odpowiedzialnej sprzedaży i konsumpcji była prowadzona na przykład na festiwalu Woodstock, czy podczas Euro 2012.

W ramach działań proekologicznych pracownicy Browaru Okocim ode lat uczestniczą w porządkowaniu brzegów Uszwicy. W akcję zaangażowanych jest kilkadziesiąt osób, w tym dyrekcja zakładu.

Certyfikat Zielonego Biura to nie jedyny tego typu dokument otrzymany przez Carlsberg Polska w ubiegłym roku. Do tego doliczyć można także wyróżnienie w konkursie „Pozytywista Roku” oraz nagrodzony program „Bezpieczne Auto Carlsberga. To wszystko powoduje, że firma mieści się w ścisłej czołówce rankingu Firm Odpowiedzialnych Społecznie.

Ubiegły rok był dla piwowarskiej branży okresem spadków. Wpływ na to miały zbyt późne i gorące lato oraz zmniejszone możliwości konsumenckie. A mimo to Carlsberg Polska odnotowała 5-procentowy wzrost sprzedaży pod względem ilości i 6-procentowy wzrost wartościowy.



*- Za dobrymi wynikami Carlsberg Polska stoją wprowadzone innowacje produktowe, które ożywiły rynek i stanowią odpowiedź na nowe trendy konsumenckie. Jest to także zasługa konsekwentnych strategii takich marek jak Harnaś, Kasztelan, Somersby – wyjaśnia Tomasz Bławat, prezes Carlsberg Polska – Wyróżnieniem jest dla nas to, że nasze starania docenili klienci. W badaniu ich satysfakcji wypadliśmy najlepiej spośród ocenianych producentów piwa.*

Potwierdzeniem tych słów jest fakt, że wymienione przez prezesa piwa do lat utrzymują wysoką pozycję w gronie TOP 10 marek. Warto przy okazji wspomnieć, że Okocim jako marka został Oficjalnym Sponsorem Polskiej Siatkówki.

Dynamiczny wzrost mocy produkcyjnych spowodował, że Carlsberg Polska poczyniła szereg nowych inwestycji, między innymi w linię butelkową w Browarze Okocim. W 2014 rok spółka wkroczyła z perspektywą mocy produkcyjnych na poziomie 9 milionów hektolitrow w skali rocznej.

## Browar Okocim

2013 to również bardzo udany rok dla samego Browaru Okocim. Pracownicy zmierzali się w tym czasie z wieloma wyzwaniami i skomplikowanymi zadaniami, a dyrekcja musiała podjąć wiele niełatwych decyzji. Dyrektor Tomasz Małec stwierdza, że główne zadania zostały zrealizowane, dzięki czemu Browar jest jeszcze lepiej przygotowany do funkcjonowania w obecnych warunkach rynkowych. Był to rekordowy rok pod względem produkcji (ponad 4,3 miliona hektolitrow piwa). Wartość inwestycyjna w ostatnich czterech latach wyniosła 138,6 miliona złotych, a w samym tylko 2013 roku 53,6 miliona złotych.

Wśród największych zadań inwestycyjnych wymienić należy projekt instalacji i uruchomienia nowej linii butelkowej o wydajności 60 tysięcy butelek na godzinę, instalację i wdrożenie systemu zarządzania produktem w magazynie, instalację płuczki butelek o pojemności 0,66 l, rozbudowę linii maszyn pakujących oraz montaż wielu nowych maszyn i urządzeń.

Coraz większym zainteresowaniem cieszy się okocimska linia piw sezonowych – Wielkanocnego, Świętojańskiego, Dożynkowego i Świątecznego. Na pewno wszystkim przypadnie do gustu Okocim Niepasteryzowane, polecane szczególnie na wiosenne dni.

*- Gwarancją naszej jakości jest okocimska receptura, której sekret stanowią najlepsze składniki dobrane w idealnych proporcjach. Marka Okocim to ikona smaku polskiego piwa – podsumowuje Piotr Chęćlewski, wiceprezes ds. Marketingu w Carlsberg Polska.*

Piwa produkowane w Browarze Okocim otrzymały w 2013 roku kilka prestiżowych nagród – Golden Beer Poland 2013, Chmielaki Krasnostawskie 2013.

Dyrekcja Browaru dba o systematyczne podnoszenie kompetencji pracowników, starając się jednocześnie, aby załoga była ze swojej pracy maksymalnie usatysfakcjonowana. Starania przynoszą spodziewane skutki, o czym świadczy wysoka ocena wystawiona przez samych pracowników w niezależnych badaniach satysfakcji. Aktualnie zatrudnienie w Browarze wynosi 400 osób, a wraz z pracownikami terenowymi 500 osób.

EMIL

PS. Alkohol tylko dla dorosłych

# Na sygnale

Sporo pracy mieli policjanci w marcu i w pierwszych dniach kwietnia. Przystępcy i sprawcy wykroczeń uaktywnili się na przełomie zimy i wiosny. Nieostrożni stali się też kierowcy. Tylko w trzech wypadkach poszkodowanych było 15 osób. Większość przestępstw ostatnio popełnionych wynika z jakichś nieracjonalnych pobudek. O ty właśnie poniżej.

## Fantazja, ach fantazja

Ledwie wyrzało słońce, a wieczory zrobiły się cieplejsze, dwie młode dziewczyny postanowiły urządzić sobie przejażdżkę na... sklepowym wózku. Miała to być jedna z atrakcji wieczoru kawalerskiego obchodzonego przez mieszkańca Brzeska. Dawniej kobiety były zapraszane na wieczory kawalerskie w innym celu.

Tego samego wieczoru (10 marca) nieco starszy mężczyzna podróżował bardziej tradycyjnie, bo samochodem. Był jednak napromilowany, do tego miał skłonności rajdowe, bo miast zatrzymać się na wezwanie policjantów, gwałtownie przyspieszył. Nie naśladował Kubicy i zanim uderzył w cokolwiek, porzucił maszynę i przeszedł na lekkoatletykę. Policjanci biegną szybko.

Fantazja dopadła pewnego motocyklistę, ale jednocześnie opuścił go rozum. Przejeżdżał przez Gnojnik, gdzie funkcjonariusze prowadzili kontrolę trzeźwości. Młodzieniec dmuchać nie chciał, z impetem ruszył z kopyta, zahaczył o jednego z policjantów i przez około 20 metrów włókł go za sobą. Najwyraźniej chciał być koniem, ale dlaczego pociągowym? Motocyklista miał pasażera, z którym we dwójkę odczepili mundurowego (wcześniej go kopiąc jak narowiste konie) od pojazdu, po czym odjechali. Policjant odniósł niegroźne obrażenia, zaś obaj ułani zostali zatrzymani. Czasem mówi się, że ktoś jest głupszy od konia.

Inny mężczyzna zachował się, jakby nadal był na poziomie przedszkolaka. Zaserwował swojej rodzinie i policji opowieść, jak to został zaatakowany przez dwóch sprawców i zraniony nożem. Wkrótce potem wyszło na jaw, że napad miał miejsce tylko w chorej wyobraźni rzekomego poszkodowanego. Być może sąd weźmie pod uwagę okoliczność, że młody człowiek chciał w ten sposób uświadomić najbliższemu, że istnieje rzeczywistość.

Wersalka, jak wiadomo, służy do spania, a w jej wnętrzu zmieścić można pościel do tegoż spania używaną. Może też posłużyć do zabawy w chowanego. Ostatnio w tę grę bawili się pewnie 18-latek i policjanci. Ten pierwszy się ukrywał. Miał powód, bo poszukiwany był listem gończym. Zabawa zakończyła się wygraną funkcjonariuszy. Aż strach pomyśleć, co by było, gdyby ścigany ukrył się w lodowce, a policjanci go nie znaleźli.

Jazda samochodem w stanie nietrzeźwym jest niedopuszczalna. Pewnie



wuj czując w sobie półtora promila oddał kierownicę swojego pojazdu we władanie siostrzeńca. Postępowanie godne naśladowania, gdyby nie to, że kierowca wuja ma 15 lat. Obaj zdali sobie sprawę, że czynią źle, bo widząc zbliżający się radiowóz porzucili samochód, by w dalszą drogę udać się pieszo. Wujowi grozi grzywna i na nic zda się tutaj tłumaczenie siostrzeńca.

Mieszkanca Dębna, pilnie potrzebując gotówki, skorzystała z licznych ostatnio ofert i zaciągnęła kilkanaście kredytów. W ten sposób w znacznym stopniu pomogła swoje siostrze... popaść w kłopoty. Najpierw spreprowała dokumenty wymagane przy ubieganiu się o kredyt, a w bankach podawała się za swoją siostrę. Ta powiadomiła policję, która ustaliła, kto za tym wszystkim stoi, żeby później pójść siedzieć.

## Gościnne występy

Ostatnio Brzesko upodobał sobie złodzieje z obcych stron. U nas Dzień Kobiet urządziła sobie mieszkanka powiatu tarnowskiego. Najlepszym prezentem dla kobiety w takim właśnie dniu są kosmetyki i coś na ząb. Pani o urodę dba nadal, mniej o linię. Wyniosła więc tych kosmetyków i artykułów spożywczych z jednego z brzeskich sklepów na 800 złotych. Zwróciła jednak na siebie uwagę personelu. Zawiadomieni

policjanci kwiatków nie mieli, ale w prezencie mieli dwie gustowne obrączki.

W odróżnieniu od kobiet mężczyźni preferują alkohol. Przykładem jest pewien Małopolanin, który w ciągu dwóch dni nabył w trzech brzeskich sklepach alkohol na łączną kwotę półtora tysiąca złotych. Słowo „nabył” jest tutaj pewnym nadużyciem, bo mężczyzna towar wnosił, ale za niego nie płacił. Pomagał mu nieznanymi jeszcze policji wspólnik. Główny sprawca namierzony został. Grozi mu pięć lat życia w absolutnej wstrzemięźliwości.

Mieszkańca Brzeska można okraść, nawet, jeśli jest się Ślązakiem, i to nie ruszając się z domu. 33-letni mężczyzna zamiast trudnić się górnictwem, postawił na handel. Zmodyfikował jednak nieco tę branżę, bo towar oferował, pobierał za niego należność, ale już go nie wydawał. Tak właśnie naciągnął pewnego brzeszczanina, któremu za pośrednictwem internetu zaproponował sprzedaż tabletu. Pieniądże otrzymał. Dość szybko wpadł w policyjną, nie internetową, sieć. Teraz jest bogatszy o wiedzę, że mieszkańca Brzeska można okraść nie ruszając się z domu, ale nie bezkarnie. Wygląda na to, że sąd może mu cofnąć koncesję na dalszy „handel” nawet na 8 lat.

## Złomiarze w akcji

10 marca był dniem szczególnym (patrz: wieczór kawalerski i nietrzeźwy kierowca). Właśnie tego dnia dwóch mężczyzn wybrało się do kościoła. Była już noc, więc nie mogli się pomodlić w środku. Za to na zewnątrz ich uwagę przykuły miedziane rynny, których zapewne od dawna poszukiwali w budowlanych składach. Skradzione rynny chyba nie pasowały do ich koncepcji, bo sprzedali je w punkcie skupu złomu. Obaj okazali się nad wyraz praktykującymi katolikami, bo już następnej nocy ponownie udali się w to samo miejsce. Tym razem modlili się jednak zbyt głośno, bo usłyszał ich Anioł Stróż, więc wyruszyli biegiem w pielgrzymkę. Jeden z pałników pielgrzymując skręcił nogę i od tej pory złodziejstwo w Brzesku kuleje. Pielgrzymi zostali zatrzymani za „złom” wolę. Stare to powiedzenie: z deszczu pod rynnę, a spod rynny do aresztu.

31-letni kolekcjoner metali szlachetnych zatrzymany został za czyn, którego dopuścił się dwa lata temu. Wówczas to w Maszkienicach wyniósł z jednego domu miedziane rury. Teraz przyswaja sobie porzekadło: za kradzież miedzi w areszcie się siedzi.

## Dofinansowanie dla osób fizycznych - wspieraj z nami środowisko!

W dniach 17 i 20 marca 2014 r. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie podpisał umowy określające współpracę w 2014 r. w zakresie udzielania dotacji ze środków Funduszu na inwestycje w zakresie ochrony środowiska i gospodarki wodnej realizowane na terenie województwa małopolskiego z następującymi bankami:

1) z **Bankiem Ochrony Środowiska S.A.** w sprawie udzielania dotacji ze środków WFOŚiGW

w Krakowie przeznaczonej na:

- częściowe spłaty kapitału kredytów bankowych,
- dopłaty do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych przez BOŚ S.A. w Warszawie Oddział w Krakowie

2) z **Bankiem Spółdzielczym w Zatorze** w sprawie udzielania dotacji ze środków WFOŚiGW

w Krakowie przeznaczonej na częściowe spłaty kapitału kredytów bankowych udzielanych przez BS w Zatorze.

W ramach ww. umów wymienione Banki zobowiązały się do udzielania ze środków własnych kredytów **dla osób fizycznych z dotacją przeznaczoną na częściową spłatę kapitału ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie** na inwestycje w zakresie ochrony środowiska i gospodarki wodnej realizowane na terenie województwa małopolskiego, które nie są realizowane w ramach prowadzonej przez te osoby działalności gospodarczej. **W 2014 roku Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie przeznaczył na ten cel 2 900 000,00 zł.**

Przedmiotem kredytowania będą przedsięwzięcia polegające na:

a) budowie przyłącza do sieci kanalizacji sanitarnej rozumianego jako odcinek przewodu kanalizacyjnego pomiędzy najbliższą studzienką kanalizacyjną kanału głównego,

a podłączanym budynkiem przy nowobudowanej sieci kanalizacyjnej.

Finansowaniem objęte są koszty polegające na zakupie materiałów i urządzeń oraz wykonaniu robót budowlano-montażowych.

**Koszty kwalifikowane do 80,00 zł za 1mb wykonanego przyłącza.**

**Dotacja na częściową spłatę kapitału nie może przekroczyć 50 % kosztów kwalifikowanych zadania i nie więcej niż 4 000,00 zł na jedno zadanie oraz nie więcej niż 50 % kwoty kredytu,**

b) budowie przyłącza do sieci wodociągowej, obejmującego przewód wodociągowy doprowadzający wodę na teren nieruchomości, w tym założenie na posesji jednego punktu poboru wody i wodomierza włącznie, rozumianego jako odcinek przewodu wodociągowego pomiędzy przewodem głównym, a podłączanym budynkiem. Sieć wodociągowa może być finansowana tylko na terenie skanalizowanym lub równocześnie przy budowie kanalizacji sanitarnej.

Finansowaniem objęte są koszty polegające na zakupie materiałów i urządzeń oraz wykonaniu robót budowlano-montażowych.

**Koszty kwalifikowane do 70,00 zł za 1mb wykonanego przyłącza.**

**Dotacja na częściową spłatę kapitału nie może przekroczyć 50 % kosztów kwalifikowanych zadania i nie więcej niż 2 000,00 zł na jedno zadanie oraz nie więcej niż 50 % kwoty kredytu,**

c) wymianie kotłów grzewczych węglowych na kotły gazowe i olejowe o mocy do 40 kW.

**Koszty kwalifikowane do 1 100,00 zł za 1 kW/mocy.**

**Dotacja na częściową spłatę kapitału nie może przekroczyć 50 % kosztów kwalifikowanych zadania i nie więcej niż 6 000,00 zł na jedno zadanie oraz nie więcej niż 50 % kwoty kredytu.**

d) zakupie i montażu pompy ciepła o mocy do 40 kW.

**Koszty kwalifikowane do 3 000,00 zł za 1 kW/mocy.**

**Dotacja na częściową spłatę kapitału nie może przekroczyć 50 % kosztów kwalifikowanych zadania i nie więcej niż 20 000,00 zł na jedno zadanie oraz nie więcej niż 50 % kwoty kredytu.**

e) zakupie i instalacji rekuperatorów z odzyskiem ciepła w celu zminimalizowania zużycia energii.

**Koszty kwalifikowane do 15 000,00 zł za 1 szt. rekuperatora.**

**Dotacja na częściową spłatę kapitału nie może przekroczyć 50 % kosztów kwalifikowanych zadania i nie więcej niż 7 500,00 zł na jedno zadanie oraz nie więcej niż 50 % kwoty kredytu.**

f) usuwaniu i unieszkodliwianiu odpadów azbestowych, dla których koszt usunięcia

i transportu azbestowych elementów budowlanych, zabezpieczenia azbestowych powierzchni dachowych lub elewacyjnych i drogowych.

**Koszty kwalifikowane do 400,00 zł za 1 Mg .**

**Dotacja na częściową spłatę kapitału nie może przekroczyć 50 % kosztów kwalifikowanych zadania i nie więcej niż 5 000,00 zł na jedno zadanie oraz nie więcej niż 50 % kwoty kredytu.**

g) zakupie i instalacji kolektorów słonecznych (bez kotłowni) o mocy nie większej niż 10 kW w wyniku których zostanie uzyskany efekt ekologiczny określony zainstalowanymi powierzchniami kolektorów słonecznych wyrażony w m<sup>2</sup>, oraz zainstalowaną moc wyrażony w kW.

**Koszty kwalifikowane do 4 600,00 zł za 1 kW/mocy.**

**Dotacja na częściową spłatę kapitału nie może przekroczyć 40 % kosztów kwalifikowanych zadania i nie więcej niż 6 000,00 zł na jedno zadanie oraz nie więcej niż 40 % kwoty kredytu.**

h) zakupie i instalacji ogniw fotowoltaicznych o mocy nie większej niż 10 kW w wyniku których zostanie uzyskany efekt ekologiczny określony mocą wyrażoną w kW.

**Koszty kwalifikowane do 5 000,00 zł za 1 kW/mocy.**

**Dotacja na częściową spłatę kapitału nie może przekroczyć 40 % kosztów kwalifikowanych zadania i nie więcej niż 10 000,00 zł na jedno zadanie oraz nie więcej niż 40 % kwoty kredytu.**

Fundusz w pierwszej kolejności przyznawać będzie dotacje na budowę przyłączy do sieci kanalizacji sanitarnej i wymianę kotłów grzewczych węglowych na kotły gazowe i olejowe o mocy do 40 kW.

Banki udzielać będą kredytów na okres nie przekraczający 8 lat, a maksymalny okres realizacji inwestycji nie może przekroczyć 6 miesięcy, przy czym inwestycja winna zostać zakończona w terminie umożliwiającym przeprowadzenie kontroli przez Bank oraz złożenie przez Bank do Funduszu dokumentów wymaganych do rozliczenia dotacji przez Fundusz w terminie do dnia **10.12.2014 r.** W przypadku nieterminowego złożenia dokumentów, Fundusz może odmówić wypłaty dotacji.

Fundusz zastrzega, że udzielanie dotacji ze środków Funduszu na przedsięwzięcia, o których mowa, odbywać się będzie w zależności od możliwości finansowych Funduszu, w granicach limitu, który na rok 2014 wynosi 2 900 000,- zł (słownie złotych: dwa miliony dziewięćset tysięcy 00/100).

Ponadto BOŚ S.A. zobowiązał się do udzielania ze środków własnych **dla osób fizycznych, kredytów bankowych** na inwestycje w zakresie ochrony środowiska i gospodarki wodnej realizowane na terenie województwa małopolskiego, które nie są związane z prowadzoną przez te osoby działalnością gospodarczą, przy udziale dotacji ze środków **Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie**, przeznaczonej na dopłaty do ich oprocentowania. Fundusz dopłaca do **80% odsetek do oprocentowania** obliczonego według stopy procentowej określonej przez Bank.

Przedmiotem kredytowania będą przedsięwzięcia polegające na:

a) budowie i rozbudowie oczyszczalni ścieków o łącznej przepustowości poniżej

10m/d, w wyniku których uzyskany zostanie efekt ekologiczny określony poprawą parametrów oczyszczanych ścieków. Stężenia ścieków oczyszczonych w przypadku budowy lub rozbudowy oczyszczalni ścieków nie mogą przekraczać najwyższych dopuszczalnych wartości wskaźników określonych w załączniku nr 1 do Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 24 lipca 2006 r. w sprawie warunków, jakie należy spełnić przy wprowadzaniu ścieków do wód lub do ziemi, oraz w sprawie substancji szczególnie szkodliwych dla środowiska wodnego (tj. Dz. U. z 2006 r. Nr 137, poz. 984 z późn. zm.).

**Koszt kwalifikowany budowy i rozbudowy oczyszczalni ścieków nie może być wyższy w niż 150zł/kg redukcji ładunku BZT5/rok,**

b) termomodernizacji – dociepleni powierzchni wraz z oknami do 600m<sup>2</sup>, (wymiana okien może nastąpić wyürcznie wraz z dociepleniem ścian i/lub stropów).

**Koszty kwalifikowane nie mogą być wyższe niż 200 zł/m<sup>2</sup>, przy wymianie okien 300 zł/m<sup>2</sup>.**

Klientów zainteresowanych uzyskaniem kredytów bankowych z dotacją ze środków WFOŚiGW w Krakowie przeznaczoną na częściowe spłaty kapitału kredytów bankowych i dopłaty do oprocentowania kredytów bankowych, prosimy o bezpośredni kontakt z wybranym Bankiem.

## Wojtek zmienił barwy



Mimo że ma dopiero 18 lat, jest najbardziej utytułowanym zawodnikiem w całej dotychczasowej historii brzeskiego sportu. Śmiało można nazwać go ambasadorem krytej pływalni BOSiR-u, gdzie się wychował i przez wiele lat trenował pod czujnym okiem Marcina Kacera. Wojciech Wojdak, multimedalista Mistrzostw Polski juniorów w pływaniu w różnych kategoriach wiekowych od pewnego czasu jest już reprezentantem Unii Oświęcim. W mieście nad Sołą uczęszcza do tamtejszej Szkoły Mistrzostwa Sportowego, zmiana barw klubowych jest więc jak najbardziej zrozumiała.

Nikt w brzeskim środowisku pływackim nie ma do Wojtka żalu o to, że przeszedł do innego klubu. W tej dyscyplinie sportu jest to normalna kolej rzeczy. Zawodnicy z małych klubów przechodzą do możliwie najlepszych, bo te są w stanie zapewnić im warunki treningowe gwarantujące dalszą progresję sukcesów. Nasz mistrz ma w Oświęcimiu do dyspozycji pełnowymiarowy basen. Poza tym jego nowy klub ma w pływackim świecie ugruntowaną pozycję. To w Oświęcimiu w 1972 roku została otwarta pierwsza w Polsce pływalnia o olimpijskich wymiarach, gruntownie zmodernizowana w 1996 roku. Unia

to od lat kuźnia pływackich talentów, z której wywodzi się wielu mistrzów kraju będących również czołowymi zawodnikami w świecie. To tutaj pierwsze kroki stawiał Paweł Korzeniowski, wielokrotny rekordzista i mistrz Polski, wielokrotny mistrz Europy, mistrz i dwukrotny mistrz świata, trzykrotny olimpijczyk, który do 2005 roku był zawodnikiem Unii. Dla Wojtka nowy klub to również odpowiednie zaplecze i cały sztab szkoleniowy. Mimo wszystko można być pewnym, że Marcin Kacer dla brzeskiego pływaka na zawsze pozostanie tym, kim jest Jan Szturc dla Adama Małysza.

Wojciech Wojdak był specjalnym gościem ostatniej sesji rady miejskiej. Przy oklaskach na stojąco przyjmował od burmistrza Grzegorza Wawryki i dyrektora BOSiR-u Marka Dadeja podziękowania za dotychczasowe osiągnięcia (burmistrz wręczył brze-

skiemu pływakowi iPada). Pożegnanie Wojtka stało się okazją do przypomnienia jego medalowego dorobku, a złożyło się nań około 20 krążków Mistrzostw Polski juniorów, w tym ponad 10 z najcenniejszego kruszcu. Najbardziej spektakularny sukces odniósł nasz zawodnik podczas krajowego czempionatu w Gliwicach w 2012 roku, kiedy to zgarnął pełną pulę 5 złotych medali. Aktualny reprezentant Polski jest ubiegłorocznym brązowym medalistą Mistrzostw Europy rozegranych w Poznaniu. Był także uczestnikiem Mistrzostw Świata, które w zeszłym roku odbyły się w Dubaju. Wojciech dwukrotnie znalazł się tam w ścisłym finale potwierdzając swoje olimpijskie aspiracje. Najbliższe letnie igrzyska odbędą się w 2016 roku w Rio de Janeiro. Jest wielka szansa, że z udziałem brzeskiego pływaka.

**EMIL**

Organizatorzy:  
Lizyzy Miejski w Brzesku,  
Miejski Ośrodek Kultury w Brzesku  
Ogólnopolskie Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne "Człowiek Człowiekowi" - Szkoła Wokalna w Zabierzowie,  
Partner:  
Szkoła Muzyczna I stopnia w Brzesku

Patronat: Burmistrz Brzeska Grzegorz Wawryka

# LOGÓLNO- POLSKI KONKURS WOKALNY

dla dzieci i młodzieży

im. Z. Noskowskiego w Brzesku

11 maja 2014, niedziela, godz. 9:00, Miejski Ośrodek Kultury w Brzesku, ul. Kościuszki 7



DH Czchowskie Orły



3DST Jadowici



3DST Jadowici



3DST Jadowici

## Harcerskie podsumowanie

W dniach 21 – 24 lutego już po raz siódmy Komenda Hufca ZHP w Brzesku zorganizowała Publiczną Zbiórkę Pieniężną z okazji Dnia Myśli Braterskiej – Święta Skautów. Zbiórkę prowadziło 59 patroli, łącznie 218 zuchów, harcerzy i harcerzy starszych pod opieką 21 instruktorów oraz 8 nauczycieli w szkołach, które nie posiadają drużyn harcerskich. 50% zebranych środków przekazano potrzebującym dzieciom z naszego powiatu: Izabeli Faron, Filipowi Gwoździowi, Maksymilianowi Krzyżakowi, Jarosławowi Lechowiczowi oraz brzeskim pięcioraczkom. Druga połowa przeznaczona będzie na działalność programową Hufca i koszty organizacji samej kwesty.

Poniżej prezentujemy wyniki zbiórki w poszczególnych gminach: **Gmina Brzesko:** Szczep im. Bohaterów Września – 3.138,18 zł (w tym: PSP nr 3 – 109,25 zł, PG nr 1 – 73,50 zł.), GZ DH PSP Jasień – 150,00 zł, DH PSP Mokrzyńska – 640,28 zł, GZ i DH Okocim – 560,06 zł, 2DST PG Nr 2 w Brzesku – 219,60 zł, 3DST PG w Jadownikach – 1.516,85 zł (w tym: PSP nr 1 – 78,29 zł, PSP Nr 2 – 55,00zł). **Gmina Czchów:** GZ i DH PSP w Czchowie – 4.291,59zł (w tym: ZS w Czchowie – 279,06 zł, ZS w Jurkowie – 1.561,31zł), GZ i DH PSP w Tworkowej – 1.034,00 zł, GZ PSP w Złotej – 183,65 zł, 5DST PG w Czchowie – 1.314,12 zł. **Gmina Szczurowa:** 4DST Zaborowskie Dęby – 907,00. Łącznie zebrano: **13.955,33 zł**

Komenda Hufca składa podziękowania za przeprowadzenie akcji charytatywnej wszystkim Wolontariuszom, Dyrekcjom szkół, na terenie których odbywały się zbiórki oraz ofiarodawcom za okazane serce i poświęcony czas.

**Podsumowanie hufcowych konkursów:**

**Konkurs „Zabawka z surowców wtórnych”:** I miejsce - Wiktoria Świerczek (GZ „Leśne Ludki” Tworkowa), II miejsce - Gabriela Kołodziej (GZ „Leśne Ludki” Tworkowa), III miejsce - Magdalena Nosek (GZ „Leśne Ludki” Czchów), wyróżnienie: GZ „Leśne Ludki” Tworkowa.

**Konkurs plastyczny na plakat „Zima 2014”:** Zuchy: I - Agnieszka Orłowicz, Gabriela Kozdrój, Patrycja Łątka (GZ „Leśne Ludki” Czchów), II - Amelia Broda, Emilia Nieć, Weronika Jarmik (GZ „Leśne Ludki” Czchów) II



- Patrycja Kuśnierz (GZ „Leśne Ludki” Tworkowa), III - Wiktoria Świerczek (GZ „Leśne Ludki” Tworkowa). **Harcerze:** I - Katarzyna Kuśnierz (DH „Czchowskie Orły”), Agnieszka Rudnik (DH Brzesko PSP Nr 2 w Brzesku), II - Jakub Czech (DH „Czchowskie Orły”), III - Karolina Sułkowska, Zuzanna Zelek, Agnieszka Ćwiro, Julia Brzyk (DH Jasień), III - DH „Iskierki” Tworkowa.

**Konkurs prezentacja multimedialna - „Krajobraz Zimowy”:** I - DH „Leśna Działwa” Mokrzyńska, II - Szczep Harcerski im. Bohaterów Września przy SP 2 Brzesko.

**Konkurs fotograficzny - „Zimowe Sporty w Rodzinie”:** I - Julia Mendel (GZ „Ogrodowe Kwiatki” Złota), wyróżnienia: Patrycja Kołodziej, Natalia Szymonik - GZ „Leśne Ludki” Tworkowa, Iwona Pacut – DH „Iskierki” Tworkowa.

Komenda Hufca organizuje letni wypoczynek w Ośrodku Harcerskim w Piaskach Drużkowie, planowane są dwa pięciodniowe turnusy, koszt turnusu – 350 zł. W wyjeździe mogą wziąć udział również dzieci i młodzież, które nie należą do ZHP.

Komenda Hufca serdecznie zaprasza wszystkich chętnych 2 maja do wzięcia udziału w obchodach Dnia Flagi Rzeczypospolitej Polskiej.

Szczegółowe informacje na temat przedstawionych propozycji w najbliższym czasie zostaną przesłane do szkół oraz zamieszczone na stronie internetowej [www.brzeskozhp.keed.pl](http://www.brzeskozhp.keed.pl).

**Komenda Hufca w Brzesku**

**Nie bójmy się problemów!**

## Kształtowanie się i rozwój mowy dziecka



Mowa nie jest umiejętnością wrodzoną. Człowiek nabywa ją stopniowo w ciągu swojego życia, pod wpływem działania różnorodnych czynników biologicznych i społecznych.

Proces kształtowania mowy dziecka zapoczątkowany jest w łonie matki. Od trzeciego miesiąca życia płodowe- go wykształcają się narządy mowne i rozpoczyna się ich funkcjonowanie. Czteromiesięczny płód odczuwa rytm balansu podczas chodu matki, a siedmiomiesięczny – bicie jej serca. Badania audiologiczne wykazują, że płód reaguje na bodźce akustyczne i rejestruje w swojej pamięci słuchowej głos matki. Ssie palec i płacze w chwili jego „zgubienia”. Jest to bardzo ważny okres przygotowawczy do późniejszego kształtowania się mowy. Pierwszą formą komunikacji z otoczeniem jest krzyk. To po nim matka rozpoznaje, że dziecko jest głodne, jest mu zimno, mokro, niewygodnie, itp. Dziecko szybko zaczyna kojarzyć, że ilekroć płacze – zjawia się matka. W drugim – trzecim miesiącu życia niemowlę próbuje wydawać różnorodne dźwięki, zbliżone do samogłosek i spółgłosek. Jest to nieświadomy trening narządów artykulacyjnych, zwany – głużeniem. Towarzyszy aktywności ruchowej dziecka, pojawia się zwłaszcza wtedy, gdy maleństwo jest „zadowolone”. Na uwagę zasługuje fakt, że głużą wszystkie dzieci, nawet niesłyszące. W okresie głużenia w mózgu niemowlęcia powstają pierwsze skojarzenia między wydanymi dźwiękami, a odpowiadającymi im ruchami aparatu artykulacyjnego. Około szóstego miesiąca życia, niemowlę zaczyna w sposób zamierzony wydawać dźwięki, naśladując te, które wydało przypadkowo oraz powtarzając te, które usłyszało w swoim otoczeniu. Jest to tak zwane gaworzenie. Ta forma jest już symptomem woli, uwagi, pamięci, a ponadto świetnym treningiem słuchowym i artykulacyjnym. W toku występowania wymienionych form prewokalnych, głużenia i gaworzenia, w ośrodkowym układzie nerwowym tworzy się sieć powiązań i dziecko zaczyna kojarzyć obraz wzrokowy przedmiotu z jego dźwiękowym odpowiednikiem. Stopniowo zaczyna rozumieć, co do niego mówimy, a pod koniec pierwszego roku życia spełniać proste polecenia. Pojawiają się pierwsze wyrazy. Są one dość

mocno zniekształcane pod względem brzmieniowym i na tym etapie rozwoju mowy pełnią funkcję całej wypowiedzi.

Rozwój mowy postępuje równolegle z rozwojem umysłowym i fizycznym dziecka. Okresowi głużenia odpowiada umiejętność unoszenia głowy, gaworzeniu – umiejętność siadania, pierwszym wyrazom – pozycja pionowa, stawanie. Postępy w zakresie ogólnej sprawności motorycznej dziecka są nierozzerwalnie związane z rozwojem motoryki narządów artykulacyjnych. Mowa wytwarza się dzięki skoordynowanej aktywności układu oddechowego, fonacyjnego (krtani) oraz aparatu artykulacyjnego (języka, warg, zębów, podniebienia twardego i miękkiego, pierścienia zwierającego gardło). Dziecko ćwiczy te narządy od pierwszych chwil życia poprzez czynności fizjologiczne takie jak ssanie, połykanie, gryzienie, zucie. Później trening ten jest kontynuowany głównie poprzez samą czynność mówienia. Między drugim i trzecim rokiem życia pojawiają się pierwsze zdania. Dziecko zaczyna przyswajając podstawy systemu leksykalnego, fonetycznego i morfologicznego języka. Jego mowa, chociaż jeszcze ciągle bardzo nieporadna, staje się zrozumiała dla osób z najbliższego otoczenia. Dziecko trzyletnie używa już właściwie wszystkich samogłosek, wypowiada spółgłoski [p, pi, b, bi, m mi, f, fi, w, wi, t, d, n, k, ki, g, gi, h, l, li, ś, ź, ć, dź, ń]. Mogą pojawiać się głoski [s, z, c]. Należy jednak dodać, że wymienione głoski w mowie spontanicznej nie zawsze są pełnowartościowe. Wskutek ciągle jeszcze małej sprawności narządów artykulacyjnych często bywają przez dziecko zmiękczone, pomijane (elizje), zastępowane łatwiejszymi (substytucje) lub mylone z innymi. W wieku czterech lat utrwala się głoski [s, z, c, dz] i nie powinny być już wymawiane jako [ś, ź, ć, dź]. Zaczyna pojawiać się głoska [r] (choć jej opóźnienie nie powinno jeszcze niepokoić) oraz najtrudniejsze artykulacyjnie głoski [sz, rz, cz, dź]. Dziecko pięcioletnie prowadzi już swobodne rozmowy w sposób zrozumiały dla innych. W tym wieku nie traktuje ono jeszcze mowy jako narzędzia myślenia, nie dba o ścisłość ani przejrzystość wyrażania myśli. Jego mowa jest bardzo naturalna, żywa i zabarwiona emocjonalnie, pełna pozawerbalnych składników ekspresji – wyrazistej mimiki, spojrzeń

i gestów. Mowa dziecka sześciolatniego powinna być już poprawna, tak pod względem artykulacyjnym, jak również gramatycznym i składniowym. Prawidłowy rozwój mowy jest istotnym wskaźnikiem osiągnięcia przez dziecko dojrzałości szkolnej. Rozwój mowy związany jest z całokształtem rozwoju psychoruchowego dziecka oraz warunkami środowiskowo – wychowawczymi. Jest ściśle powiązany z rozwojem intelektualnym i przebiega zgodnie z indywidualnym rytmem rozwojowym. Oznacza to, że dopuszczalne są pewne odchylenia od ogólnie przyjętych norm.

Od momentu narodzin malucha należy troszczyć się o jego harmonijny rozwój fizyczny, emocjonalny i psychiczny. Podczas codziennych zabaw zadbać o dobry kontakt z dzieckiem oraz o to, by były one źródłem różnorodnych doświadczeń słuchowych, wzrokowych, ruchowych, dotykowych i smakowych. Trzeba jak najczęściej rozmawiać z maluchem, opowiadać mu, co robimy, co widzimy. Zadawać pytania i samemu na nie odpowiadać, jeśli ono jeszcze tego nie potrafi. Mówiąc do dziecka, należy utrzymywać z nim kontakt wzrokowy, używać bogatej mimiki i gestykulacji, a dopytując o odpowiedzi, powtarzać po nim jego nieporadne słowa w sposób poprawny. Nasze wypowiedzi kierowane do dziecka muszą być zawsze prawidłowe i bardzo staranne. Należy dobierać proste słowa i budować krótkie zdania, używając nieco wolniejszego tempa mowy. Ważne, by być także dobrym słuchaczem. Patrząc na mówiące do nas dziecko, nie przerywać mu i dbać o kolejność wypowiedzi. Dobrze jest czytać bajki. Codzienne czytanie i opowiadanie wzbogaca słownictwo maluchów, rozwija ich wyobraźnię i wdraża do późniejszego samodzielnego czytania. Wskazane jest notowanie i chwalenie systematycznych osiągnięć swojej pociechy. Pamiętajmy! Jeśli pojawi się jakikolwiek niepokój związany z rozwojem naszego dziecka, nie wolno beztróska ufać, że „z tego wyrośnie”. Zawsze w takim przypadku należy skorzystać ze specjalistycznej konsultacji, a w razie potrzeby z terapii logopedycznej w poradni psychologiczno – pedagogicznej.

**Pracownicy Poradni**

W Publicznej Szkole Podstawowej w Porębie Spytkowskiej zorganizowany został Międzynarodowy Konkurs Plastyczny pod hasłem „Zdrowo się odżywiam – wiem co jem”. Konkurs, na który nadeszło 99 prac z 4 krajów, 6 placówek oświatowo – wychowawczych, był realizowany w ramach innowacji pedagogicznej *Odżywiamy się zdrowo i racjonalnie*. Celem innowacji było m.in. podniesienie wiedzy na temat chorób cywilizacyjnych spowodowanych nieodpowiednią dietą, poznanie zasad zdrowego odżywiania, poznanie tradycji kulinarnych i kształtowanie postawy prozdrowotnej wśród uczniów.

Komisja konkursowa w składzie Marcin Szpunar, Anna Tota, Maria Tota, Marcin Skoczek przyznała nagrody autorom prac z poszczególnych szkół i krajów:



## Zdrowo się odżywiam



foto: PSP Poręba Spyt.

**Norwegia** - 1miejsce: Aleksandra Kanabaj, Polska Szkoła Społeczna we Fredrikstad, 2 miejsce: Norbert Kunicki, Polska Szkoła przy Ambasadzie w Oslo, 3 miejsce: Maja Skabara, Szkoła Społeczna we Fredrikstad.

**Litwa** - Raseinių r. Ariogalos gimnazija - 1 miejsce: Evelina Stanevičiūtė, 2 miejsce: Gustina Steponaitė, 3 miejsce: Gabrielė Stodiūtė,

**Anglia** - 1 miejsce: Maja Kupiec, 2 miejsce: Colin Ważny, 3 miejsce: Harrison Russe z In-

tegracyjnej Szkoły Sobotniej im W. Szymborskiej w Bristolu.

**Polska** – Publiczna Szkoła Podstawowa w Porębie Spytkowskiej 1 miejsce: Katarzyna Jędryka, Anna Jędryka, 2 miejsce: Amelia Sowa, Jakub Zgraja, 3 miejsce Julia Porębska, Aleksandra Samek.

Wyróżnienia: Sylwia Czuba, Wiktoria Papież, Daria Mirska, Mateusz Gnyla, Karol Zgraja.

Zwycięzcy otrzymali nagrody rzeczowe i dyplomy ufundowane przez burmistrza Brzeska Grzegorza Wawrykę.

**red.**

## Ku przestrodze

Tylko jednego dnia pracownicy Brzeskich Zakładów Komunalnych działający na zlecenie Urzędu Miejskiego zebrali 181 worków śmieci. To nie jest efekt akcji prowadzonej na terenie całej gminy, a jedynie w obrębie terenu położonego między osiedlami Ogrodowa i Jagiełły.

Cóż z tego, skoro już następnego dnia sterty kartoników, butelek, puszek, reklamówek i innych „zbędnych” przedmiotów” powróciły na swoje miejsce. Każdego roku nadchodząca wiosna obnaża nasze zamiłowanie do bałaganiarstwa. Każdego roku też prowadzone są akcje sprzątania ziemi, w którą włączają się najczęściej najmłodsi, uczniowie szkół, ale także dorośli, jak chociażby członkowie Koła Wędkarskiego działającego przy Browarze Okocim. Akcje mają niby charakter edukacyjny, jednak ta nauka jest jak śmieci – idzie w las lub w inne zielone najczęściej obszary. Śmiecią wszyscy. Zatruwają środowisko także pewnie i ci, którzy potem głośno, chociaż najczęściej anonimowo, protestują prze-

ciwko wycince każdego spróchniałego drzewa, które pewnie umarło stojąc, bo mu zaśmiecone otoczenie szkodziło na cerę zwaną korą.

Najczystszym bodajże miejscem w Brzesku jest chodnik biegnący wzdłuż ogrodzenia okalającego ponadgimnazjalną szkołę na Zielonce... ale tylko w okresie wakacji. Błogi spokój przyrody zakłócony zostaje wraz z rozbrzmieniem pierwszego szkolnego dzwonka. Śmieci nie tylko młodzież. Wystarczy przejść się Zielonką do góry, aż pod budynek Sanepidu, by przekonać się, że tereny uważane przez wielu za niczyje traktowane są jak naturalne wysypiska śmieci. Lubi przyznawać się do naszych podatków, które są źle wykorzystywane, do naszych przywilejów, których nam się notorycznie odmawia, do naszej niedoli, która jest spowodowana przez tamtych, nie przyznajemy się tylko do śmieci. A przecież od 15 lat prowadzona jest w brzeskich placówkach edukacja ekologiczna. Każdego roku prowadzone

są akcje usuwania odpadów zwanych kompleksowymi. Z naszych podatków, bo przecież za coś trzeba zakupić worki na śmieci, rękawice ... I w ten sposób sami odbieramy sobie przywilej życia w przyjaznym i czystym środowisku.

A propos edukacji ekologicznej. Skoro zaśmiecanie mamy niejako w genach, to przynajmniej czynimy to nowoczesnie, zgodnie z obowiązującą w tej kwestii ustawą. Segregujemy. Na jedną kupę wyrzucamy szkło, na inną plastik, na jeszcze inną papier. Złom wyrzucamy, gdzie chcemy. I tak zostanie posprzątny, bez względu na to, czy prowadzona będzie jakaś akcja.

**WALP**

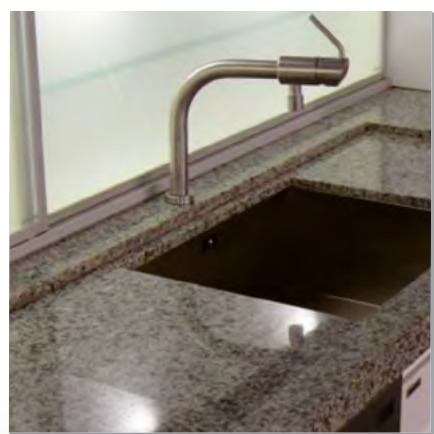
**PS.** Kilka lat temu przebywałem z brzeską delegacją w zaprzyjaźnionym Langenenslingen. W towarzystwie tamtejszego burmistrza przechadzaliśmy się czystymi uliczkami tego małego miasteczka. W pewnym momencie na naszej drodze stanął niedopałek. Burmistrz poczerwiał, wyraźnie zażenowany niezręczną sytuacją. Dyskretnie podniósł z ziemi zaparę, ukrył ją w dłoni i ruszyliśmy dalej. Ciekawe, skąd się ten niedopałek tam wziął?

# GRANIT

Przedsiębiorstwo Budowlane i Usług Technicznych



Życzymy pogodnych,  
radosnych i pełnych  
rodzinnego ciepła  
Świąt Wielkanocnych.



ELEWACJE KAMIENNE | POSADZKI  
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA INWESTYCJI  
DORADZTWO | PROJEKT | DOSTAWA | MONTAŻ  
BLATY KUCHENNE | BLATY ŁAZIENKOWE | PARAPETY | KOMINKI | SCHODY

[www.granitonline.pl](http://www.granitonline.pl)

Przedsiębiorstwo Budowlane i Usług Technicznych

**GRANIT Sp. z o.o.**

ul. Przemysłowa 9

32-800 Brzesko

TEL: +48 14 6861180 | FAX: +48 14 6861190 | [granit@granitonline.pl](mailto:granit@granitonline.pl)

## Zakładowa Liga Kręglarska

Krzysztof Zuzia (indywidualnie) i Brzezowieckie (drużynowo) zajęli pierwsze miejsca w zakończonej połowie marca Zakładowej Lidze Kręglarskiej organizowanej od trzech lat przez Brzeski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Najlepszy wynik wśród kobiet uzyskała Joanna Szydłowska, która w generalnej klasyfikacji zajęła wysokie 9. miejsce.

Kwestia pierwszego miejsca w klasyfikacji indywidualnej została wyjaśniona już na kilka kolejek przed zakończeniem rozgrywek. Drugie miejsce zajął Ryszard Kotra, trzecie Bartłomiej Kordecki a czwarte Marek Szczupak. W rozgrywkach drużynowych zwyciężyła drużyna osiedla Brzezowieckie.



**Końcowe wyniki Pierwsza „dziesiątka” (indywidualnie):** 1. Krzysztof Zuzia (Browar Okocim) 7053, 2. Ryszard Kotra 6929, 3. Bartłomiej Kordecki (obaj Brze-

zowieckie) 6928, 4. Marek Szczupak (Browar Okocim) 6926, 5. Jan Guzek (Carlsberg) 6864, 6. Szczepan Zydróż (MMOS Zydróż) 6804, 7. Bogumił Kulka (BOSiR Kręgielnia) 6799, 8. Adam Kotra (Brzezowieckie) 6764, 9. Joanna Szydłowska (Carlsberg) 6704, 10. Waldemar Pytka (BOSiR Kręgielnia) 6620.

**Klasyfikacja kobiet:** 1. Joanna Szydłowska (Carlsberg) 6704, 2. Ewelina Wojnowska (J&M Sport) 6406, 3. Katarzyna Pacewicz-Pyrek (Urząd Miasta) 5937, 4. Anna Peters (BOSiR Basen) 5205, 5. Bogumiła Góra (BOSiR Kręgielnia) 2220, 6. Jadwiga Baran (Browar Okocim) 679.

**Klasyfikacja drużynowa:** 1. Brzezowieckie 163, 2. Carlsberg 144, 3. Browar Okocim 142, 4. J&M Sport 122, 5. BOSiR Kręgielnia 101, 6. MMOS Zydróż 85, 7. BOSiR Kontrola 66, 8. Urząd Miasta 49, 9. BOSiR Basen 29. **EMIL**

## Oczy skierowane na Człuchów

Trwa zwycięska passa siatkarzy Gryfu Brzesko. Po wygranych w Kielcach ćwierćfinałach Mistrzostw Polski młodzików (pisaliśmy o tym w marcowym wydaniu BIM-u) podopieczni Szczepana Smolenia pomyślnie przebrnęli przez rozgrywane w Bydgoszczy półfinały. Pod koniec kwietnia walczyć będą o najwyższe laury w Człuchowie (województwo pomorskie).

Brzescy siatkarze w półfinale wygrali z gospodarzami, Chemikiem Bydgoszcz oraz Treflem Gdańsk, przegrali z drużyną Jastrzębski Węgiel.



Najlepszym zawodnikiem Gryfu Brzesko uznany został Mateusz Stós. Podobne wyróżnienie w ekipie Jastrzębskiego Węgla otrzymał Karol Gdowski.

\*\*\*

Finały Mistrzostw Polski rozegrane zostaną w Człuchowie w dniach 25-27, a wystartuje w nich osiem drużyn podzielonych w początkowej fazie na dwie grupy. Gryf Brzesko zagra w grupie B, a przeciwnikami brzeskiej drużyny będą KS Wifama Łódź, KS Metro Warszawa i Maraton Świnoujście. W grupie A zagrają AT Jastrzębski Węgiel, Norwid Częstochowa, TS Volley Rybnik i Huragan Wołomin.

**PRUD**

## Uwaga koszykarze

Tego jeszcze w Brzesku nie było. Publiczne Gimnazjum nr 1 w Brzesku ogłosiło właśnie nabór do klasy o profilu koszykówka. Wprawdzie informacja na ten temat ukazała się na stornie internetowej 1 kwietnia, ale na pewno nie jest primaaprilisowy dowcip. Zajęcia w nowej klasie rozpoczną się 1 września br.

Kandydaci do nowo powstałej klasy powinni przedstawić zaświadczenie

lekarskie wykluczające przeciwwskazania do podjęcia nauki w takiej klasie, a także pisemną zgodę rodziców na kandydowanie do takiej klasy. Druki formularzy dostępne są w sekretariacie szkoły lub na jej stronie internetowej.

Komisja rekrutacyjna ustaliła kryteria przyjęcia do nowej klasy. Na pozytywne rozpatrzenie wniosku mogą liczyć uczniowie spełniający kryterium pedagogiczno-psychologiczne, legitymujący się bardzo dobrymi i dobrymi

wynikami w nauce oraz bardzo dobrym zachowaniem potwierdzonym opinią wychowawcy ze szkoły podstawowej.

Testy sprawnościowe odbędą się 30 maja br. W skład testu wchodzi: bieg po koperce o wymiarach 3m x 5m. skok w dal z miejsca, skok dosiężny oraz sprawdzian umiejętności technicznych (koźłowanie prawą i lewą ręką po słalomie, rzut z biegu, podania w parach). Zajęcia z koszykówki prowadzić będzie Rafał Cichoński, doświadczony trener, który był szkoleniowcem między innymi Unii Tarnów.

**WALP**

## Mistrzostwo dla „trójki”

2 kwietnia br. na boisku Orlik 2012 rozegrane zostały Mistrzostwa Gminy Brzesko w piłce nożnej szkół podstawowych. Zwyciężyła drużyna reprezentująca Szkołę Podstawową nr 3 w Brzesku, która odniosła komplet zwycięstw, strzelając przeciwnikom 24 bramki, tracąc zaledwie jedną. Podopieczni Marka Małysy reprezentować będą naszą gminę w rozgrywkach na szczeblu powiatowym

Zwycięska drużyna występowała w składzie: Szymon Bryl, Krystian Chra-  
bąszcz (kapitan), Wojciech Fidelus, Patryk Kicka, Kamil Kociołek, Bartosz Ko-  
tra, Tomasz Lwowski, Oliwier Okas, Maciej Musiał, Adrian Smaluch, Damian  
Świerczek, Tomasz Ziębiński. Królem strzelców został Kacper Wyczesany (SP  
Mokrzyska), który zdobył 14 bramek.

**EMIL**



foto. PSP 3 Brzesko

## Trzy turnieje w jednym



foto. BO Str

„Powitanie Wiosny” – pod takim hasłem rozegrany został na boisku Orlik 2012 turniej piłkarski pod patronatem burmistrza Grzegorza Wawryki, w którym rywalizacja toczyła się w trzech kategoriach wiekowych.

W kategorii do 13 lat klasą dla siebie była pierwsza drużyna Okocimskiego Klubu Sportowego, która wygrała w imponującym stylu. Na ten sukces złożyły się cztery zwycięstwa. Na dalszych miejscach uplasowały

się Red Bull, KS Jakub. OKS II i FC Brzesko.

W kategorii do 16 lat zwyciężyła Crvena Zvezda przed drużynami Sobotnie 98, OKS, Sobotnie 12, FC Kalosze i FC Okocim.

Zwycięzcą rywalizacji w kategorii powyżej 16 lat został zespół No Name. Drugie miejsce zajęła ekipa FC BV dzięki bezpośredniej wygranej z Tiger Team. Czwarte miejsce zajęła Ogrodo-  
wa, a piątą Malag Team.

**EMIL**

## Piłka nożna żaków

W hali sportowej Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Brzesku rozegrany został Turniej Halowej Piłki Nożnej Żaków (rocznik 2006 i młodsi). Zmaganiom najmłodszych piłkarzy patronował burmistrz Grzegorz Wawryka, a w zawodach wystartowało 10 drużyn z Małopolski zaproszonych do Brzeska przez trenera Jana Chra-  
bąszcza.

Zwyciężyła drużyna Orkana Szczyrzyc, która wyprzedziła Sandecję Nowy Sącz i Jadwigę Kraków. Gospodarze, zawodnicy Brzeskiego Towarzystwa Sportowego zajęli piąte miejsce. W turnieju startowały także Akademia Piłkarska Brzesko (7. miejsce) oraz piłkarze BTS z rocznika 2007, którzy z racji wieku od początku skazani byli na porażkę. Dla nich jednak zawody były okazją do zdobywania nowych doświadczeń.

**WALP**

## Victoria już biega

Mocnym akcentem wkroczyli w nowy sezon zawodnicy Brzeskiego Klubu Biegacza Victoria. W ostatniej dekadzie marca wystartowali w trzech prestiżowych biegowych imprezach osiągając całkiem zadowalające wyniki.

Marek Stępień wziął udział w XXI perła Paprocan. Zawodnik Victorii wystartował w maratonie, zajmując wysokie 28. miejsce. W ostatnią niedzielę marca, Marcin Topolski zmierzył się z rywalami w 9. PZU Półmaratonie Warszawskim. Bieg ukończył na 166. miejscu, ze znakomitym czasem 1:21,55. Jest to bardzo dobry wynik, jeśli zważyć, że na starcie stanęło 11 149 zawodników. Topolski miał za przeciwników wielu doświadczonych biegaczy, o czym świadczy fakt, że pierwszych osiem miejsc zajęli Kenijczycy, a 9. miejsce zajął Etiopczyk.

Tego samego dnia Stanisław Kita z synem Romanem ścigali się na trasie XIV Półmaratonu dookoła Jeziora Żywieckiego. Pan Stanisław ukończył bieg w czasie 2:04,35, co dało mu 1265. miejsce w klasyfikacji generalnej, ale za to 3. lokatę w kategorii +70. Powody do satysfakcji może mieć także Roman, który uplasował się na 474. pozycji (104. w kategorii +40). Startowało 1456 biegaczy. **WALP**

# Szabla dla Ukrainy

W II Biegu Katyńskim „O szablę oficerską” poświęconym pamięci zbrodni katyńskich wystartował tylko jeden cudzoziemiec, ale to on okazał się najszybszym uczestni-

innymi liczne grupy młodzieży z Jadownik i Woli Dębińskiej.

Zwycięzcą głównego biegu został Viktor Starodubtsev z Ukrainy, na co dzień zawodnik słowackiego klubu JM Demolex Bardejov. Na mecie wyprzedził Roberta Farena z Kamienicy i faworyzowanego Grzegorza Czyża z Bogumiłowic. Najszybszą kobietą okazała się Joanna Olchawa z Krakowa, która w ten sposób powtórzyła swój ubiegłoroczny sukces. Zarówno ona jak i gość z Ukrainy otrzymali w nagrodę wierne repliki oficerskich szabl. Każdy z uczestników



kiem głównego biegu na dystansie 20 730 metrów. Trasa nie była łatwa, a jednak triumfator osiągnął wspólnie czas 1:14,42.

otrzymał natomiast medal upamiętniający uczestnictwo w tym biegu.

W biegu na 5 kilometrów zwyciężył Grzegorz Opiał z Wiśniowej, drugi był Robert Pieprzycki z Debilna, a trzecie miejsce zajął **Karol Kokozka** z Brzeska, uczeń Publicznego Gimnazjum w Jadownikach. Spośród kobiet najszybciej ten dystans przebiegła Monika Smutek z Nowej Jastrzębki (5. miejsce w klasyfikacji open). Tuż za nią uplasowała się **Sara Pietrusińska** (BTS Brzesko), a trzecia była Natalia Widło PG Wola Dębińska.

W zawodach uczestniczyła spora grupa biegaczy z gminy Brzesko. Wśród nich na szczególne wyróżnienie zasługują **Patrycja Kumorek** (Brzesko), która zwyciężyła w kategorii K 18-29 oraz **Marcin Topolski** z Jadownik (BKB Victoria Brzesko), triumfator w kategorii M 30-39.

W kategorii K 50+ pierwsze miejsce zajęła Barbara Prymakowska (Sokół



Tarnów), która specjalnie zrezygnowała z udziału w półmaratonie w Rzeszowie. Sympatyczna tarnowianka tak tłumaczyła swoją decyzję: - *Udział w tym biegu potraktowałam jako mój obowiązek. W ten sposób chciałam uczcić pamięć ofiar wszystkich stalinowskich zbrodni. W lasach katyńskich zamordowany został między innymi stryj meża pani Barbary. W kategorii M 70+ triumfował Leopold Jamro z Gorlic, który podczas ceremonii wręczania nagród odczytał wiersz poświęcony ofiarom Katynia, własnego autorstwa. Szacunek wzbudzał 69-letni Józef Flak, który do Brzeska przyjechał z dalekich Polic. Nie on jednak był najstarszym uczestnikiem biegu. Starszy od niego był liczący 74 lata Zygmunt Malewski z Bochni. Najmłodszy był **Kamil Marcik** (9 lat) z Brzeska.*

Organizatorem II Biegu Katyńskiego była Brzeska Fundacja Społeczna Victoria, której prezesem jest **Jan Waresiak**. Fundację wspomagały Okocimski Klub Narciarski, brzescy Strzelcy, druhowie ze Starszoharcerskiej Drużyny z Jadownik, strażacy z jednostek OSP Brzesko, Jadowniki i Okocim oraz brzescy policjanci.

WALP

Foto Marian Lambert



Na starcie biegu głównego i biegu towarzyszącego stanęło 188 biegaczek i biegaczy, w tym między



**GALERIA FRYZUR**  
Paulina Ciuba Cierniak

www.galeriafryzur-brzesko.pl.

**10**  
LAT  
Galerii  
Fryzur

**32-800 Brzesko**  
**ul. Mickiewicza 29**  
**Tel. 14 68 63 133**  
**SALON CZYNNY:**  
**Pon. - Pt.: 9.00-20.00**  
**Sobota: 8.00-15.00**  
**Niedziela i święta:**  
zapisy/informacje telefoniczne

**L'ORÉAL**  
PARIS

**G A L E R I A F R Y Z U R**

*Wielu radosnych chwil  
na Święta Wielkanocne,  
i serdecznych spotkań rodzinnych  
życzy Klientom*

**Galeria Fryzur**  
*Paulina Ciuba - Cierniak*

**ENTER** od 1991

INSTALACJE GRZEWCZE I SANITARNE J. KUBALA

Z okazji Świąt Wielkanocnych,  
wielu chwil radosnych,  
pełnych miłości i rodzinnego ciepła życzy  
JERZY KUBALA wraz z Pracownikami

**HURTOWNIA MATERIAŁÓW INSTALACYJNYCH**  
**ENERGOOSZCZĘDNE SYSTEMY GRZEWCZE**

De Dietrich Saunier Duval Vaillant JUNKERS VIESSMANN  
SEKO SLP LESZNO PURMO RADSON ENERGOEQUIPMENT  
Buderus Honeywell Galmat HEWALEX

Brzesko, ul. Głowackiego 67b, tel. (014) 68-61-720, 660-761-799

*buduj razem z nami!*

**JAWOR**  
USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE

*Wszystkim Klientom, Partnerom  
i Sympatykom naszej firmy  
z okazji Świąt Wielkanocnych  
składamy najlepsze życzenia,  
ciepłych i udanych Świąt Wielkanocnych  
oraz wszelkiej pomyślności i radości  
w życiu zawodowym i prywatnym.*

32-800 Brzesko, ul. Solskiego 9  
tel. 14 686 45 30, www.firmajawor.com.pl  
Zapraszamy do korzystania z naszych usług oraz na zakupy  
do sklepu, pon. - pt. 5:00 - 17:00, sob. 6:00 - 14:00

# ROR za darmo!

PROMOCJA DO 30.09.2014r\*

## Wybierz najlepszy dla siebie!

0 zł za otwarcie i prowadzenie

0 zł za wydanie i obsługę  
kart VISA ELECTRON

ROR DEBIUT

ROR STUDENT

ROR

ROR SENIOR



\*Dla rachunków założonych w okresie od 01.03.2014r. do 30.09.2014r. do których wraz ze złożeniem wniosku o otwarcie rachunku zostanie złożony wniosek o wydanie karty debetowej - do dnia 31.12.2014r nie będą pobierane opłaty za prowadzenie rachunku oraz za obsługę karty debetowej wydanej do rachunku, przy czym rezygnacja z karty w okresie objętym promocją spowoduje pobranie opłaty za prowadzenie rachunku zgodnie z obowiązującą taryfą począwszy od miesiąca, w którym Klient zrezygnował z karty.

**Polski Bank**

[www.kbsbank.com.pl](http://www.kbsbank.com.pl)



# Krakowski Bank Spółdzielczy

**Filia Brzesko,**  
ul. Mickiewicza 31a,  
32-800 Brzesko  
tel. 14 663 01 20,

**Filia Brzesko,**  
ul. Ogrodowa 6,  
32-800 Brzesko  
tel. 14 663 41 84,